

PRENUMERATA

Kurjera Warszawskiego
z dodatkiem porannym:
W Warszawie: rocznie
rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50,
kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesię-
cznie kop. 75.
Za odnośzenie do domu dopła-
ca się miesięcznie kop. 5.
Na prowincji i w Cesar-
stwie: rocznie rs. 12, półrocznie
rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesię-
cznie rs. 1.
Z zagranicą: miesięcznie
rs. 1 kop. 50.
Numer pojedynczy bez doda-
tku kop. 5; dodatek poranny
kop. 3.

KURIER WARSZAWSKI.

Wydawany: w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta rano, a nadto wychodzą
stałe w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświęconych, dodatki poranne.

ROK SZESZCZDZIESIĄTY DZIEWIĄTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor Kurjera Warszawskiego codziennie od godziny 8-jej rano do 8-jej
wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-jej rano do 1-jej w południe

Dziś:	Wnieb. Pańskie.	Wschód słońca o godzinie	3 minut	49.	Wschód księżyca o godzinie	4 minut	33 r.
Piątek:	Petroneli Anieli P.	Zachód	8 "	6.	Zachód	8 "	44 w.
Sobota:	Fortunata Prok. M.	Długość dnia godzin...	16 "	17.	Wysokość wody na Wiśle stóp	2 cali	0.
Niedziela:	Blandyny P. M.	Przybyło	8 "	39.	Dziś o godzinie 4-jej rano	ciepła	14° R.

OGŁOSZENIA

Reklamy: za jeden wiersz
garmontowy albo jego miejsce
pierw raz 25 kop., każdy na-
stępny raz 20 kop.

Nekrologia: za jeden wiersz
15 kop.

Zwyczące ogłoszenia: za
jeden wiersz petytowy albo jego
miejsce, pierwszy raz 10 kop
każdy następny raz 8 kop.

Małe ogłoszenia: za jeden wy-
raz po 2 kop. każdy raz.

Nadesłane: za jeden wiersz
garmontowy rs. 1.

Ogłoszenia do Kurjera przy-
jmuje także Biuro Rajchmana
i Frendlera ulica Senatorska.

Poniedziałek: Erazma Biskupa.
Wtorek: Opata i Saturnina B.
Środa: Bonifacego Biskupa.
Czwartek: Norberta Biskupa.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: Plac Teatralny nr. 9. — Telefon Redakcji nr. 126. — Telefon Administr. 111.

KALENDARZ.

Imiona słowiańskie: Dziś Szulimira, jutro Bożesława.
Wystawy: Wystawa pracy kobiet. (Gmach Muzeum prze-
mysłu i rolnictwa na Krak. Przedm. — od 10-jej rano do wieczo-
ra.) — Wystawa Towarzystwa sztuk pięknych. (Krakowsk.
Przedm. № 15 — od 10-jej rano do 6-jej po południu.) — Wystawa
obrazów Krywulca. (Hotel Europejski — od 10-jej rano do
wieczoru.) — Wystawa obrazów spółki artystycznej. (Nowy-
Świat 56 — od 10-jej rano do 6-jej po południu.)
Zabawy: Wycieczka do Jabłonny, urządzona przez grono
osób, stojących na czele t. zw. „trzeciej szwalni”. (Dworzec
kolei nadw. śląskiej — 9 rano.) — Zabawa dla dzieci. (Zwierz-
niac — 4 po południu.)
Teatra: Wielki: dziś „Indje” (2-gi akt), „Coppelja” (3-ci
akt) i „Miłość i sztuka” (2-gi akt); — Letni: dziś „Mieszcz-
anie na prowincji”, jutro „Małżeństwo Apfel”; — Nowy: dziś
„Wojna podczas pokoju”, jutro „Noc przedślubna”. (8 wie-
czorem.)
Ogród zoologiczny: ulica Bagatela. (Otwarty codziennie od
10-jej rano do wieczora.)
Lombard miejski: Gotówki w kasie lombardu do rozdania
nazastawia znajduje się na dzień jutrzejszy rs. 381 kop. 42 1/2.
(Pożyczki wydawane będą. Wykup i prolongata skuteczna
się od 9-jej rano do 1-jej po południu i od 4-jej do 5-jej po połud.)

— W dniu jutrzejszym odprawione będą solenne wo-
tury w kościołach:
archikatedralnym św. Jana, w kaplicy Pana Jezusa,
o godz. 8-jej zrana;
Opieki św. Józefa (panien wizytek), jako w pierwszy
piątek po uroczystości Wniebowstąpienia Pańskiego,
o 9-jej zrana;
św. Ducha (po-paulińskim), przed ołtarzem N. Marji
Panny Częstochowskiej i ku Jej czci, o godz. 9-jej zra-
na—i
św. Trójcy (po-trynitarskim), przed ołtarzem Pana Je-
zusa Nazareńskiego ku uczczeniu Męki Pana Jezusa,
o godz. 9 1/2 zrana, poczem podawany będzie do ucałowa-
nia relikwiarz z drzewem Krzyża św.
— Jutro po południu kończą się we wszystkich tutej-
szych kościołach nabożeństwa majowe.

Z pobytu szacha.

Kapiel władcy Iranu nie jest wyłącznym aktem
czystości lub rozrywki, lecz zarazem i obrzędem re-
ligijnym.

Aktowi temu w łazienkach p. Maksymiljana Fa-
jansa mieliśmy sposobność asystować.

Dla publiczności łazienki były zamknięte, lecz
sprawozdawca Kurjera został tak umieszczony, iż
sam nie będąc widziany, wszystko mógł obserwo-
wać.

Całe podziemie kąpielowe było *ad hoc* przepys-
nie udekorowane szpalerami egzotycznych roślin,
dywanów, a na stoliku w końcu korytarza, wśród
zieleni i mnóstwa jarzącego światła, p. Fajans umie-
ścił wielką portretową fotografię Nasr-ed-Dina, zdję-
tą w zakładzie przed 11-tu laty.

Portret mieścił się w bogatych ramach, z symboli-
cznym lwem i słońcem.

Monarcha zatrzymał się przed swoją podobizną
dłuższą chwilę i z widocznym zadowoleniem przy-
glądał się portretowi.

Następnie, odwróciwszy się do swego otoczenia,
powiedział kilka słów po persku.

Jeden z orszaku uprzejmie wytłumaczył te słowa,
znaczące: „młodość już przeszła”.

Szach rozbierał się, odmawiając modlitwę, a ka-
żdą sztukę odzienia trzymał inny dygnitarz państwa.

Później nastąpiły siedmiokrotne, wymagane przez
koran ablucje, i Nasr-ed-Din, nucąc jakiś hymn mo-
notonny przy krótkich urwanych *responsoryach* świ-
ty, wszedł do łaźni rzymskiej, ogrzanej suchem po-
wietrzem.

W gorącu tem, dochodzącemu do 54 stopni R.,
szach przebył przeszło pół godziny, a po wyjściu

znów nastąpiły ablucje i tualeta, dopełniona przez
nadwornego balwierza.

Po krótkim spoczynku, spożyciu sorbetu i wypale-
niu cygara, Nasr-ed-Din, otulony płaszczem jedwa-
bnym, wrócił do Belwederu.

Część pozostałego orszaku fotografowała się w za-
kładzie Leonarda

*

czorajsze widowisko w cyrku letnim w Dolinie
Szwajcarskiej sprowadziło tłumy.

Czastka jednak zaledwie z tych mas, które szturm
przypuszczały do kasy cyrkowej, otrzymała bi-
lety.

Wyborowa publiczność zapełniła nietylko krzesła
i wolne łóż (22 zamówiono dla orszaku szacha i
dygnitarzy tutejszych), lecz obie galerje.

Władca Iranu w towarzystwie J. E. Głównego
Naczelnika Kraju przybył do Doliny punktualnie o
godz. 8-jej.

W przejściu przez salę i schody aż do wejścia
stały szpalery czerkiesów a kapela kadetów intono-
wała marsza perskiego.

Przedstawienie natychmiast rozpoczęło.

Monarcha perski miał z prawej strony J. E. Jene-
ral-gubernatora i wielkiego wezyra, z drugiej zaś
dragomana z ministrem spraw zagranicznych.

Zadowolenie z wykonywanych produkcji widnia-
ło z całej fizjonomji szacha.

Podczas żonglerskich sztuk małego Antoniego na
koniu monarcha kilkakrotnie składał ręce do okla-
sku, a szczery śmiech wywołały produkcje Richarda
z psami i gimnastyka muzykalnych kłownów, braci
Revelli.

Dygnitarze perscy również hucznymi oklaskami
okazywali, iż się bawią wybornie.

Stosunkowo największą powagę zachowywał 13-
letni Machomed-Soltane, przełożony nad paziami.

Pogrzeb królowej.

(Korespondencja własna Kurj. war.)

Monachjum 22 maja.

Przybywszy, nieznającego dokładnie „Niemieckich
Aten”, uderzyłby onegdaj i wczoraj szczególny wi-
dok. Wzdłuż teatru, tego samego, który tak świe-
tnie wystawia opery wagnerowskie i z takim na-
maszczeniem traktuje sztukę sceniczną, ciągnęła się
długa procesja tłumy. Na chodniku aż czarno, a
brzeg jego jak gdyby obrobiony zwartym szpalerem
wojska. Ludzie suną powoli, po trzech, czterech
w szeregu, niewiadomo z kąd, niewiadomo dokąd.
Widać tylko, że okrążywszy teatr „narodowy”, wcho-
dzą pod filary, wchodzą do teatru dramatu i ko-
medji.

Zagadka jednak do rozwiązania nietrudna. Przy-
bytek bowiem Melpomeny łączy się za pomocą ca-
łego labiryntu korytarzów i dziedzińców z kościołem
Wszystkich Świętych, a w kościele tym wystawiono
zwłoki królowej Marji, jako w świątyni, należącej
do dworu i do pałacu królewskiego przyległej.

Setki tysięcy bawarczyków szły na świetne wido-
wisko, od świtu do zmroku. Ażeby udział w tej
przedostatniej posłudze ułatwić wszystkim, i nie do-
puścić tłoku, policja odcieła trotuary od ulicy szere-
gami piechoty i żandarmerji i pozwoliła kroczyć je-
dynie powoli, *langsam*, prawie, że gęsiego. Utwor-
zył się długi na ćwierć kilometra łańcuch, którego
jeden koniec stanowią wychodzący już z kaplicy, a
drugi nikuie gdzieś na odległych zaułkach. W śro-
dek tego łańcucha wchodzić z ulicy niewolno, bo
odepchnięta bagnety, trzeba więc stanąć na drugim
koncu orona i posuwać się za innymi.

Droga ta, trwająca, zazwyczaj pięć minut, zabiera
teraz dwie godziny czasu...

A przed samym katafalkiem wolno zatrzymać się
tylko minutę. Tłuba użyć podstępów, ażeby tę gra-
nicę rozszerzyć sobie. A warto, bo wrażeń, jakie
się ztamtąd wynosi, nie należy do powszednich. Ma-
jestat śmierci podnoszą: majestat przy-
pływu monarszego, jakim otoczono nieboszczkę, i majestat
pobożnej sztuki, która pokrywa wszystkie ściany i
kąt tej przepięknej bazyliczki. Freski na sklepie-
niu, freski na filarach, mozaika i złote tło, marmury
wszystkich barw i odcieni, złożyły się na jeden z naj-
piękniejszych wykwitów stylu romańskiego...

Pośród tego bogactwa barw i architektonicznych
ozdób, na wysłanem gronostajami wzniesieniu spo-
czywa nieszczęśliwa matka nieszczęśliwych królów.
Głowa ma wspartą na poduszkach, a twarz lekko i
dobroliwie uśmiechniętą; nie leży przytem na
wznak, sprawia więc raczej wrażenie ekstatycznego
snu. Suknia z czarnego aksamitu, na głowie także
kołpaczek, obramowany gronostajami.

Przed katafalkiem ściele się wielki, gruby na pół
stopy kobieriec wieńców i kwiatów, a po obu jego
stronach stoi po trzech *harczyrów*. Jest to przybo-
czna gwardja palacowa Wittelsbachów, sami starzy
ze śnieżnymi brodami i wąsami. Na głowach wiel-
kie srebrne helmy z lwami bawarskimi, na pier-
siach promieniste słońca, a w rękach halabardy
z szerokimi tasakami, rzeźbionymi *à jour* w sre-
brze. Raczaj sterzą oni, tak są nieruchomi w po-
stawach swych i obliczach. Na pierwszy rzut oka
każdemu wydają się olbrzymiami świecznikami. Do-
piero po chwili wzrok rozpoznaje w nich żywe
istoty...

Nie znam stroju rycerskiego tak świetnego i żoł-
nierzy tak pięknych i imponujących. To prawdzi-
we posagi.

Nad wezgłowie królowej lśni w powietrzu ol-
brzymia korona złota, a od niej na prawo i na lewo
związują się dwa ogromne festony z żałobnego ki-
ru. Tworzą one, jak gdyby dwa wklęsłe łuki bal-
dachimu, albowiem długimi końcami przyczepione
są do balustrad kolumny.

Miasto w gorączkowym ruchu. Co chwila któryś
z książąt panujących rzeszy niemieckiej przybywa do
Monachjum, albo też przedstawiciel jednego z dwor-
ów zagranicznych. Niebieskie karety, szerokie,
niezgrabne, staroświeckie, raz po raz przemykają
się po ulicach.

Nazajutrz inna znowu dekoracja. Na wielu gma-
chach od facjat aż do okien parterowych i niżej zwie-
szają się długie na trzy i cztery piętra flagi czarne.
Toż samo na wysokich masztach przed *Loggia*, na
wieżach kościołów. Całe oddziały wojska od sa-
mego rana suną posuwistym marszem. Pomimo, że
słońce nie dosięgło jeszcze zenitu, wszystkie latarnie
palą się, ale płomikami czerwonymi, gdyż zakry-
te są abażurami z czarnej gazy.

Na przepięknym placu Marji, prawidłowym czwo-
rokacie, którego boki tworzą domy najrozmaitszych
stylów, kształtów i barwy, ścisk panuje nieopisany.
Cudowny ratusz, pełen ornamentów gotyckich i tak
delikatnych koronek, że cały wygląda raczej jak
grupa rzeźbiona, niż dzieło budownictwa, upstrzo-
ny jest od dachu aż do dołu ludzkimi twarzami;
wyzierają one ze wszystkich balkonów, okien i okie-
nek na tle wielkich płacht kiru. Na fontannie—ze-
lanych sylwetek chłopców wzajem się obryzgują-
cych wodą, nie podobna odróżnić od prawdziwych
pauprów, którzy obsiedli wszystkie jej kondygn-
acje. Fundament smukłej kolumny z Matką Boską,
dziwnie przypominającej naszego „Zygmunta”, ginie
całkiem w czarniawie gawiedzi.

Nie zbyt szerokie tylko przejście zostawiono dla

Kawaler ten jest już dygnitarzem nie lada, ma bowiem rangę generał-lejtnanta.

Młodzieniaszek, syn ministra, modłami swemi, jak są głęboko wszyscy przekonani, wyjednał kiedyś wyzdrowienie Nasr-ed-Dina z ciężkiej choroby.

Odtąd władca Iranu uważa malca za rodzaj *port-bonheur* i obsypuje go licznymi dostojenstwami.

Kiedy nastąpił antrak, szach wyraził życzenie przejścia się po ogrodzie.

Zapadł już zupełny zmrok, a cała Dolina zajaśniała wspaniałą chińską iluminacją.

Jednocześnie puszczone zostało światło elektryczne.

Monarcha okrzyknął parę razy ogród, powrócił na zewnętrzny balkon, gdzie oczekiwał dzierzawca Doliny p. Kuziński z lodami, sorbetami i różnymi chłodnikami.

Nasr-ed-Din przyglądając się z góry gwarnym i ruchliwym tłumom, spożywał lody.

Druga część przedstawienia wypadła niemniej zadawalająco, jak pierwsza.

Jeszcze przed końcem przedstawienia, na którym Nasr-ed-Din dotrwał aż do ostatniego numeru, szambelan wyraził zadowolenie monarsze obu dyrektorom cyrku.

Liczne tłumy, jak i onegdajszego wieczora, zalegały aleje z obu stron, a Nasr-ed-Din przejechał w otoczeniu czerkiesów, trzymających zapalone pochodnie.

*

Dziś szach ma zwiedzić koszarę pułku grodzieńskiego i przejedzie przez Stare Miasto.

Po śniadaniu, o godz. 2-iej po południu, nastąpi wycieczka do Wilanowa.

Wszystkich powozów ma być 16.

Wieczorem szach powróci na przedstawienie baletowe w teatrze wielkim.

Taki ułożono program na dzień dzisiejszy, lecz czy będzie dopełniony? — trudno przewidzieć, gdyż Nasr-ed-Din często robi niespodzianki, zmieniając projekta.

*

Jutrzejszy dzień w większej połowie ma być przeznaczony na wycieczkę statkiem do Nowogeorgiewska.

W przejazdce tej szachowi będzie towarzyszyć J.E. Główny naczelnik kraju.

Na wieczór piątkowy zapowiedziane jest przedstawienie w amfiteatrze łańcuchowskim przy oświetleniu elektrycznym.

Lampy żarowe mają oświecić głębię wody przed orkiestrą.

Przedstawienie będzie dworskie, czyli z wstępem tylko dla tych osób, które otrzymają zaproszenia.

Wycieczka do Skierniewic i Żyrardowa ma się odbyć w sobotę.

Dyrekcja kolei wiedeńskiej przygotowuje pociąg nadzwyczajny, złożony z 14-u wagonów.

Obrady ogrodników.

Wczorajsze ogólne miesięczne zgromadzenie naszego towarzystwa ogrodniczego zagał p. dziekan Aleksandrowicz, zaznaczywszy, że sprawa legatu po ś. p. Spornym jest na ukończeniu. Sprzedano dotychczas nieruchomości, z których dochód rozdzielono jak następuje: dla wdowy po ś. p. Spornym rs. 2820, dla sług według życzenia zapisodawcy wraz z opłatą formalności stempłowych rs. 1648, a reszta gotówki w ilości rs. 1471 oddana została towarzystwu, które z ruchomości nadto otrzymało 5 akcyj tow. ogrodu zoologicznego (500 rs., i premjówkę z kuponami wartości 105 rs.

Z kolei zdano sprawę z wystawy kwiatowej. Szczegóły opuszczamy, pisaliśmy bowiem o tem w swoim czasie, tu wszakże zaznaczyć nam wypada, że zarząd Towarzystwa z każdym rokiem notuje pomyślniejszy rozwój wystaw sezonowych.

Odczytał dalej p. Szanior list z pod Zawichosta od p. Stachelskiego p. t.: „Głos z prowincji do warszawskiego towarzystwa ogrodniczego”.

Autor, w celu powiększenia liczby członków z prowincji, stawia następujące wnioski, nad którymi obradowano na wczorajszym posiedzeniu, a mianowicie: 1) aby Towarzystwo zam. nasion (jako premia), wysyłało na prowincję inspektora, któryby miał pieczę nad ogrodami prowincjonalnymi i 2) aby opracowało szemat rejestrów ogrodów prowincjonalnych. Wniosek pierwszy, ze względu na niemożność w zastosowaniu w praktyce, upadł, drugi zaś przyjęty został i prawdopodobnie myśl wyrażona w nim, na jesieni w czyn się przyoblecze.

P. Jankowski, który zbijał pierwszy wniosek, radzi na nowo wprowadzenie w życie t. zw. „instytucji inspektowej” o której pisał kilka lat temu w *Ogrodniku polskim*.

Rzecz cała polega na przedstawianiu członkom z prowincji odpowiednich ogrodników, którzyby opiekowali się w danej stronie, na przestrzeni np. 5-milowej, ogrodami.

Dodał nadto p. Jankowski, że dążnością jest Towarzystwa rozsyłanie wędrownych nauczycieli ogrodnictwa po kraju; pomoże to do niezwykłego rozwoju ogrodnictwa naszego.

Zanotować jeszcze musimy odpowiedź zarządu na znane z zeszłego posiedzenia zapytania p. Jachowicza.

Odpowiedziano: 1) komitet opieki nad plantacjami wybrany jest przez Towarzystwo, lecz od niego nie zależy; 2) opiekunowie plantacji winni czuwać nad ogrodami i drzewami miejskimi, i 3) liczba członków komitetu nie jest ograniczona; w miarę wyjścia którego z członków, komitet mocen będzie na jego miejsce wybrać kogo innego.

Zajmująca i barwnie opowiedziana pogadanka prof. Jurkiewicza o „rodzinie storczyków”, wreszcie rozłosowanie pomiędzy obecnych (przeważała liczba pań) roślin ozdobnych i kwiatów dopełniły wczorajszego posiedzenia.

G.

MOJE ŻYCIE.

(Nasładowane z niemieckiego.)

Strumyczek mego życia
Spokojnie płynie w dal,
Nie szemrze w nim z ukrycia
Ni skarga, ani żal.

I płynie strumyk szparko,
Piosenką z głębi brzmii;
Pastuszek swą fujarką,
I ptaszę wtórzy jej.

Kwiat każdy tam, na błoni.
Całuje strumyk rad,
I w cichem tem ustroniu
Swoj widzi cały świat.

Dziewczeta swe lusterko
Widzą w tej wody szkłe;
To w strumyk, to w wiaderko
Patrzą i—płonią się.

Nad nim rozpuszcza włosy
Pochylej wierzybi kiść
I stroi w krople rosy
Swoj długi, drżący liść.

Gwiazdek zlocistych roje
Mrugają oczkiem doń
I ślą promyki swoje
W spokojną, jasną toń.

Nad nim się zorze palą
W różany dzionka brzask,
Na wód zwierciadło falą
Upada słońca blask.

Chociaż przelotna burza
Zamąci lazur wód—
Gdy niebo się rozchmurza,
On cichy znów, jak wprzód.

Równy faliuje łono,
Nie znając wielkich burz—
Aż pięknie, gdy je wchłona
U kresu—głębie mór.

Bożydar.

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

= Now. wrem. donosi, iż p. minister spraw wewnętrznych rozesał do gubernatorów cyrkularz, w którym zaleca przedsięwziąć odpowiednie środki policyjne celem usunięcia barbarzyńskiego zwyczaju, praktykowanego w wielu miejscowościach. Zdąrza się bowiem często, że w niektórych wsiach kobiety wiejskie przyjmują na siebie za opłatą obowiązek dostarczania niemowląt do domu podrzątków,

konduktu, który ma wyś o pierwszej z kościoła Wszystkich Świętych, i obstawiono je gęsto wojskiem; reszta placu jest teraz jednym wielkiem, zbitem w czarną masę mrowiskiem. Dziesiątki tysięcy głów poją się hałasują, dowcipkują—znana jest „dystynkeja” bawarskiego *witzu*—czekając od samego rana.

Docisnąłem się po wielu mozołach, kosztem sztywnych części swego ubioru i swobodnego oddechu, aż do samego parkanu szeregowców. Uf! Co za powietrze! Mirjady miazmatów igrają sobie—tak mi szepce bujna wyobraźnia—w palących promieniach słońca. Co chwila potężny jakiś łokieć wpija mi się w żebra. A tu do pogrzebu jeszcze pół godziny, i co raz fale piwosów wlewają się w te mety cuchnące i ordynaryjne...

Trzeba było dać za wygrane i opuścić wygodne stanowisko. Świadomi rzeczy winszowali mi tego. Toć rząd oświadczył zawczasu, że pochowa zmarłą z taką pompą i honorami, jakie przystożą żonie najulubieńszego z władców i matce dwóch królów.

Śród głośnego gwaru, przypominającego pomruk morza przed burzą, zajęczały naraz wszystkie dzwony stołce, a strzalarmaatni dał znać, że pochód wyruszył. W istocie wnet ukazały się przednie jego kolumny.

Otworzył go komendant placu na pysznym rumaku, żandarmerja i służba dworska w galowych strojach. Potem ciągnęły wszystkie miejscowe bractwa z chorągiewkami, których nieskończony sznur dawał przepyszny, malowniczy efekt, dalej wychowańcy szkół miejscowych w takiej liczbie, że starczyło ich na dwadzieścia minut z górą. Za nimi smutne i blade twarze sióstr miłosierdzia, później lokaje pałacowi z pochodniami, wszelacy urzędnicy dworu, nieboszczki, następnie orkiestra nadworna, grająca cicho, ze skupieniem marsze pogrzebowe.

Ale to dopiero cząstka. Pociągnęli wnet długimi szeregami klerycy regularni, duchowieństwo katolickie i protestanckie sunęło poważnie i z namaszczeniem, tysiące ornatów wysuwały się z bocznych ulic: rzekłbyś, procesja duchów. Jak gdyby tylną ich straż stanowili trębacz dworscy, a tuż za nimi majestatycznym postępował krokiem wielki podczaszy, cały w pysznym i barwnym stroju Ludwika XIV, na czele sześciu tak samo ubranych dworzan, niosących wielki kocioł, jako symbol urzędu kucharskiego, który sprawują. A później znów kapituła kościoła św. Kajetana, w których zwłoki mają być złożone, i reszta kleru z pieśniami żałobnymi.

Ale to jeszcze nie wszystko. Teraz ukazali się naraz wszyscy biskupi bawarscy, w świetnych ornatkach i białych mitrach, otaczających zwartem, świecącym od złota i białych koronek kołem arcybiskupa Antoniusza Steichele, który w ornatie swym koloru lila wyglądał nad wyraz wspaniale.

A dalej znów... Brrr! Dreszcz mnie przejmuję na samo wspomnienie. Dwadzieścia pięć czarnych postaci, ponurych i groźnych, posępnych jak gilotyna, bo śmierć tak strasznie nie wygląda, stanowi koniec pierwszej części pochodu. To są karawaniarze (*Gugelmaenner*), ludzie co mają raz na zawsze przywilej zdejmowania z karawanu i wypuszczania do grobu trumny ze szczątkami osób krwi królewskiej. Dziwaczny ich kostjum. Jest w nim wszystko, co wymyślić było można, ażeby całą figurę poszerzyć, ażeby czarna sylwetka była jak największa. A nadto i samą twarz kryją pod czarną zasłoną, tak iż, patrząc na nich, zapominają się zupełnie o estetycznej stronie barwnego widowiska, a myśli się tylko o... mogiła. Robią oni wrażenie groźniejsze i uroczystsze, niż członkowie weneckiej rady dziesięciu i są jednym z najciekawszych okazów dworskiego ceremonjału.

Teraz już wyłonił się i sam karawan, zaprzężony w cztery pary koni. Kierował nim jeden z maszalerzy w barwach Wittelsbachów. Ciało królowej spoczywa pod wysokim baldachimem, którego cztery rogi zdobia ogromne wieńce z kwiatów, przeważnie z konwalij alpejskich.

Szmer wszczął się, wszystkie głowy obnażyły, wojska na całej linii sprezentowały broń; orkiestra zagrała marsza sztandarowego; konnica zadęła w fanfary. Po obu stronach karawanu niesiono herby dynastji, a za nimi kroczyli paziowie. Dalej hr. Pappenheim, główny szambelan nieboszczki, podkomorzowie i oficerowie jej pułku, sami starcy, *nota bene* herbowi.

Zaczynają się sypać książęta. Naprzód regent Bawarii, jego królewska wysokość ks. Luitpold, w uniformie marszałka, kapitan jego gwardji, hr. Verridella Bosia, dalej książę pruski Leopold, imieniem cesarza Wilhelma, cały biały od stóp do głów, z wielkim srebrnym orlem na hełmie, obok niego arcyksiążę austriacki Fryderyk, w zastępstwie cesarza Franciszka-Józefa, z wielkim zielonym pióropuszem, potem wielki ks. Heski, ks. Wilhelm Wirtemberski, Ludwik bawarski, Fryderyk-August saski, Wilhelm i Henryk książęta hescy, ks. Ruppert, ks. Leuchtenberg w mundurze ruskim, książęta Leopold bawarski, Aleksander wirtemberski, ks. meiningeński, ks. Arnulf, ks. Anhaltu, ks. Ludwik-Ferdynand, Alfons, Maks-Emanuel, Ludwik, a wszyscy (z domu Wittelsbachów) ze swymi adiutantami.

Jeśli się nie znudził, słuchaj, czytelniku, dalej! Bo oto idą świetne mundury dygnitarzy. Na czele posel ruskich hr. Osten Sacken, potem mr. Drummond, imieniem królowej angielskiej, Barrière jako przedstawiciel Francji, Chevalier de Cova, Włoch hr. Perponcher, wysłany przez wdowę po Fryderyku Sprawiedliwym i posłowie wszystkich trzech

przyczem obchodzą się z powierzonymi sobie dziećmi w sposób barbarzyński. Przeciw tym pośrednikom i ich procederowi wymierzony jest okólnik ministerjalny.

= *Birż. wied.* donoszą, iż syndykat cukrowników z gubernij południowo-zachodnich przestał istnieć.

= Dzienniki petersburskie donoszą, iż w szeregu reform, przedsięwziętych w gubernjach nadbaltyckich, mają być zniesione istniejące dotychczas sądy powiatowe, oraz sądy kolegiacyjne z wyboru; na ich miejsce będą ustanowieni sędziowie parafjalni, nominowani przez rząd.

= Dzienniki petersburskie donoszą, iż komitet giełdowy w Rydze zajmuje się sprawą uregulowania koryta Dźwiny zachodniej pomiędzy Rygą a Witebskiem.

= Towarzystwo kolei południowo-zachodnich otrzymało w tych dniach koncesję na budowę i eksploatację kolei od granicy austriackiej przy Nowosielicach przez Lipkany do Oknic, z rozgałęzieniem: przez Mohylów nad Dniestrem do Żmerynki i przez Bielec, Raszków do stacji Krute. Najpierw rozpoczyna się roboty na przestrzeni od Żmerynki do Mohylowa, które powinny być ukończone w r. 1892-im. Ze względu na ogromny koszt budowy mostu na Dniestrze, mającego służyć nietylko dla kolei, lecz także dla jazdy kołowej, Towarzystwo otrzyma z kasy skarbowej w ciągu lat dziesięciu (prócz dochodu gwarantowanego 5%) subwencję, w sumie około 3½ miljonów rubli. Zapomoga ta będzie wydawana Towarzystwu w następujących rozmiarach: pierwszego roku po otwarciu ruchu prawidłowego 5% kapitału użytego, drugiego roku 4½%, trzeciego 4%, czwartego 3½%, piątego 3, szóstego 2½, siódmego 2, ósmego 1½, dziewiątego 1%, dziesiątego ½%. Dla nadania szybszego biegu budowie kolei, zaraz po mającym się odbyć wkrótce ogólnem zebraniu akcjonariuszów w tej sprawie, Towarzystwo otrzyma prawo wywłaszczenia gruntu pod linię. Nadto będzie przyspieszona decyzja wypuszczenia kapitału obligacyjnego, do czego poczyniono już wszelkie przygotowania.

= Według otrzymanych z zagranicy wiadomości, w subskrypcji nowej pożyczki russkiej najliczniej przyjęła udział Bruksella, a następnie Paryż. Przypuszczają, że subskrybenci otrzymają w Brukselli 6%, a w Paryżu 7% od podpisanej sumy. Dom Rotszyldów w Paryżu wypłaca od poniedziałku 60% od złożonych sum tym domom, które podpisały większe sumy. Nową pożyczkę na giełdzie brukselskiej nabywać można po cenie emisyjnej.

= Decyzja ministerjum spraw wewnętrznych zarząd gminy żydowskiej upoważniony został do wniesienia do budżetu roku przyszłego sumy rs. 12,000 na nabycie od p. Jaworskiej we wsi Powązkach osady, w celu przyłączenia jej do terytorjum cmentarza żydowskiego.

= W tych dniach, jak donosi *Gaz. pol.*, przybyło do Warszawy 200 szeregowców i podoficerów z 3 i 4-go bataljonu kolejowego, dla praktycznych zajęć

dworów związku niemieckiego, które nie mogły wydelegować swych krewnych.

Nie będę już wyliczał, kto składał się na grupę ostatniej części konduktu. Interesującym to być może jedynie dla naocznego świadka. Zaś w opisie wszystkie te ciekawe kostjomy, symbole władzy i insygnia zlewają się w jedno szare tło, zarówno złote łańcuchy prezydentów sejmowych, jak świetne mundury generałów, stosowane kapelusze burmistrzów, kolorowe togi i czworograniaste, rogate berety profesorów wszechnicy, każdy fakultet w innych barwach; miniatury czapeczek studentów, haftowane złotem i trójbardwe szerokie szarfy na piersiach. Widok malowniczy, wyszukany, jedyny w swoim rodzaju.

Półtorej godziny trwała ta parada, a pół godziny jeszcze przemarsz kirasjerów i jazdy.

Tylko wybrańcy oglądać mogli ceremonję złożenia zwłok w kryptę św. Kajetana, gdzie pochowano też ongi Maksa II-go. Znowu tedy spoczęli obok siebie tak szczęśliwi niegdyś małżonkowie.

Dziś i jutro odprawiane będą żałobne egzekwje, z akompanjamentem wszystkich dzwonów miasta. Kościelne kompozycje cenniejszych mistrzów zapowiedziano.

Nieodłączny numer każdego pogrzebowego programu stanowią, jak wiadomo, dorywcze sądy o umarłym. Więc i tym razem wszystkie pisma uderzyły w płacz, niekiedy bardzo szczery. Jednogłośnie podkreślono fakt, że królowa Marja, pomimo wielkich swych dochodów, żyła bardzo skromnie i zaledwie dostatkowo, albowiem wszystkie fundusze oddawała dla *nędzy*.

Orestes.

na liniach kolejowych w Królestwie. W tym celu żołnierze wysłani będą na linie: nadwiślańską, bydogoską i wiedeńską, w charakterze podmaszynistów, palaczy, brekowych, mechaników drogowych i służby warsztatów, gdzie pod instrukcją oficerów kolejowych praktykować będą sześć miesięcy, po czem wrócą do szeregów. Koszt utrzymania ich przez czas nauki poniesie władza wojskowa.

= We wczorajszym rozkazie miejskim ogłoszono instrukcję dla urzędników miejskich, delegowanych przez p. prezydenta do trzech wag miejskich na jarmarku świętojańskim na wełnę.

= Nastąpiła decyzja na wyasygnowanie z kasy miejskiej rs. 500 dla okręgu naukowego, tytułem wynagrodzenia za szkody, uczynione przy układaniu rur wodociagowych przez terytorjum ogrodu Pomologicznego.

= Magistrat wystąpił do władzy wyższej z przedstawieniem o upoważnienie do sprzedaży właścicielowi posesji nr. 1528 przy ulicy Szpitalnej części gruntu miejskiego, po rs. 13 za łokieć podług oszacowania komisji, dla pozyskania przez tego właściciela prostej linii frontu pod budowę nowego kilkopiętrowego domu.

= Nastąpiła decyzja władzy wyższej na nabycie gruntów z posesyj: nr. 5012, 1445c, 1445c/4 i 1445c/7 łokci kwadr. 3,929, za ogólną sumę rs. 5,375 kop. 13, pod rozszerzenie ulicy Wspólnej; z posesji nr. 1988a łokci kwadr. 40¼, po rs. 7 kop. 50 za łokieć, pod rozszerzenie ulicy Krochmalnej.

= Magistrat został upoważniony przez władzę wyższą o wniesienie do projektu budżetu roku przyszłego sumy rs. 4,860 na wzniesienie zabudowań gospodarskich dla służby parafji św. Barbary, z wykonaniem robót sposobem administracyjnym.

= Na utrzymanie osobnych stróżów przy b. ko-szarach mirowskich wyznaczono kredyt po rs. 376 kop. 68 rocznie.

= Statystyka ruchu ludności w mieście naszym za rok 1888-my, wykazuje urodzin 16,677 (mężczyzn 8,520 i kobiet 8,158); w tymże czasie, zmarło 11,042 (mężczyzn 5,600 i kobiet 5,442), zatem w ciągu roku zeszłego przybyło Warszawie 5665 ludności.

= W początkach lipca przy ochronie 22-ej przy ulicy Przyokopowej, kosztem małżonków Marji i Bernarda Handtków, założoną zostanie szwalnia tak dla dzieci rodziców pracujących w fabryce p. Handtkiego, jak i innych.

= Staraniem administracji żeglugi Fajansa wybudowano od brzegu tarasu most długości około 120-tu kroków, ku środkowi Wisły, dla przybijania parostatków niemogących dochodzić do brzegu skutkiem mielizny.

= Dalszy spadek kursu akcji kolei warszawsko-wiedeńskiej na giełdzie berlińskiej wynosi 2.95°; obecny ich kurs tamże stoi na poziomie 249.25. W Brukselli akcje te również spadły w kursie

= We środę, w głównej sali posiedzeń Towarzystwa kredytowego miasta Warszawy pod kierunkiem senatora Gudowskiego, członkowie dyrekcji teje instytucji, pp. Edward Grabowski, Temler, Schouppé, Paprocki, Makowski, Zieliński, jak niemniej przedstawiciele miasta Biehniewicz i Gautier, wspólnie z urzędnikami miejscowymi dopełnili zbijania numerów listów miejskich, których losowanie odbędzie się w przyszłą sobotę i poniedziałek, tj. 1-go i 3-go czerwca.

= Zwłoki ś. p. Gustawa Żurkowskiego sprowadzone zostaną do Warszawy dla pochowania w grobie rodzinnym. Strapiona żona i jedna z sióstr zmarłego, p. Z. Świętorzecka, wyjechały do Meranu. Nieboszyk był synem ś. p. Jana, b. kasjera głównego w banku polskim, i ś. p. Marji z Romanowskich, którą przeżył tylko o 4 miesiące.

= Z teatru i muzyki.

* Jutro w teatrze Wielkim opera Meyerbeera „Hugonoci”, a w Nowym sztuka Mellerowej i Galasiewicz, z muzyką Noskowskiego „Pan Zolzikiewicz.”

* Jutro, jeżeli pogoda nie stanie na przeszkodzie, dane będzie w teatrze Łazienkowskim widowisko baletowe dla szacha perskiego, jego otoczenia i zaproszonych gości.

* Dyrekcja teatrów warszawskich zaangażowała na gościnne występy znaną u nas śpiewaczkę, pannę Sofriuti i tenora scen włoskich, pana Pizerini. Oboje artyści przybyć mają w dniu jutrzejszym do naszego miasta a we wtorek przyszłego tygodnia dadzą się już słyszeć na scenie.

= Ze sztuki.

* „Fryne w Eleuzis” Siemiradzkiego od dnia dzisiejszego publiczność może oglądać na wystawie Towarzystwa sztuk pięknych.

* Wielkich rozmiarów obraz Wojciecha Kossaka p. t. „Marsz, marsz!”, znajdujący się w salonie Krywulki, licznych zgromadza widzów.

Jeden ze znanych zbieraczy i protektorów sztuki, wyraził życzenie nabycia płótna, jednak z uwagi na wysoką wartość dzieła (4,000 rs.), układy jeszcze nie zostały ukończone.

* Wywieziona do Łodzi wystawa przenośna obrazów malarzy należących do spółki artystycznej, ma być otwarta w dniu jutrzejszym.

Wystawa w Łodzi pozostanie do dnia 29-go czerwca, poczem, stosownie do postanowień zarządu, będzie przewieziona do innego miasta.

* Sąd konkursu rysunkowego *Tygod. ilustr.* zalecił do reprodukcji, z liczby 35-ciu rysunków, trzy, odznaczone godłami: „Wisła”, „Kwadrat w kole” i „Janko muzykant”, wszystkie przedstawiające sceny z życia miejskiego.

= Nowy kościół.

W dniu 25 maja w m. Kałuszynie położono kamień węgielny pod nowy kościół.

Świątynia powstaje głównie staraniem miejscowego proboszcza, ks. Żebrowskiego, z dobrowolnych ofiar, złożonych przez mieszkańców Kałuszyna i okolicy.

= Do Częstochowy.

Wczoraj w godzinach południowych ulicami Warszawy przeciągała kompanja pobożnych pielgrzymów, zdążających na odpust doroczny w Zielone Świątki w Częstochowie.

Kompanja, złożona z 200-tu blisko osób, prawie wyłącznie kobiet, pochodziła z Łomży, a stosownie do wydanego rozporządzenia, podzielona na dwie części, nie środkiem (w towarzyszeniu pieśni nabożnych), ale po obu chodnikach ulic Warszawy zdażała.

Wyruszyła ona z Łomży w ubiegłą sobotę po wysłuchaniu w miejscowym kościele nabożeństwa porannego, na miejscu zaś, w Częstochowie, stanie w przeddzień uroczystości Zesłania Ducha świętego.

= Z Towarzystwa wioślarskiego.

Wszystkie łódzie spacerowe, będące własnością Towarzystwa, zostały od tygodnia już na dzień dzisiejszy zamówione przez członków.

Wyruszają one oprócz Kępy, do Wilanowa, Biełan i Jabłonny, tak, iż oprócz łodzi rasowych, oraz prywatnych, żadna z nich do użytku członków w dniu dzisiejszym nie będzie pozostawiona.

Jutro, w godzinach wieczornych, komisja balotująca przystąpi do balotowania nowych kandydatów, których liczba, wedle wymienionej listy, wynosi osób 35.

= Majówka.

W dniu wczorajszym o godzinie 4-ej po południu wyruszyło grono młodzieży kantorowej i urzędniczej pieszko do Zakrocymia.

Młodzieńcy (jest ich 50 in), żądni sielskich wrażeń, obiecywali sobie przepędzić noc w jednej z przydrożnych austeryj, a nazajutrz zrana wkroczyć do Zakrocymia, zaś nad wieczorem powrócić do Warszawy statkiem parowym.

= Jedenasty dzień.

Wczoraj wieczór wysłano do Belwederu przedmioty, o których wspominaliśmy wczoraj, wszystkie w zielonem opakowaniu.

Oprócz wymienionych już przez nas, dołączono teracotę p. Marji Reindel i zielony gorset atlasowy w zielonem pudełku, ozdobionem herbem Persji, dar firmy Nelly.

Wczoraj kupowano przeważnie drobnostki kościele.

Z nowych okazów przyjęto rękawiczki p. Kowalskiej.

Komisje sądzące działu III-go ukończyły już swoje czynności.

Do sądenia bandaży (dział II-gi) zaproszono pp.: prof. dra J. Kosińskiego i dra Romana Jasińskiego.

Wczoraj zwiędziło wystawę 380 osób.

= Niedoszłe zebranie.

W porze upałów trudno jest zebrać członków jakiejś instytucji dla radzenia o jej losach. Ta przyczyna spowodowała niedojście do skutku zapowiedzianego na wczoraj ogólnego zgromadzenia uczestników spółki owocowej.

Oprócz zarządu i członków rady nadzorczej stawiło się zaledwie dwóch członków.

Po przeczekaniu całej godziny musiano, w myśl obowiązującej ustawy, zgromadzenie odbyć.

Rozmawiano więc w poufem gronie o losach spółki, która przeszedłszy ciężki rok próby, ma przed sobą świetne widoki rozwoju.

Do tego jednak potrzeba zwiększyć kapitał obrotowy a zarząd z odpowiednim wnioskiem przed ogólnem zebraniem wystąpi.

Termin tego ponownego zebrania oznaczono na 19-ty czerwiec, we środę, o godzinie 7-ej wieczorem.

również w lokalu Towarzystwa ogrodniczego przy ulicy Chmielej.

Ogólne zgromadzenie odbędzie się wówczas bez względu na liczbę przybyłych członków i wszystkie powyższe uchwały muszą obowiązywać członków nieobecnych.

= Szkoła techniczna.

Z dniem 13-go lipca r. b., jakto już było ogłaszaniem, przestaje istnieć w Lublinie szkoła techniczna kolei nadwiślańskiej, natomiast w tymże czasie utworzona będzie w Chełmie szkoła pod nazwą „Chełmska szkoła techniczna kolejowa”.

Do tej nowej szkoły przyjmowani będą kandydaci wyłącznie do klasy pierwszej, w wieku od lat 14 do 17, poddani russey.

Do prośb, pisanych na papierze bez stępla, adresowanych do naczelnika chełmskiej szkoły technicznej kolejowej, które będą przyjmowane do d. 27-go sierpnia r. b. należy dołączyć dowody: metrykę urodzenia, świadectwo szeregowej ospy, świadectwo z ukończenia całego kursu w szkole dwuklasowej wiejskiej, powiatowej lub miejskiej, albo dwuklasowej cerkiewno-parafialnej, albo też dowód złożenia egzaminu z języka rosyjskiego i matematyki według programu, ustanowionego przez ministerjum oświaty dla szkół dwuklasowych i świadectwo poddaństwa rosyjskiego.

Kurs w nowej szkole trzyletni i dwa lata praktyki na kolei.

W prośbie należy, oprócz wymienienia dołączonych dowodów, wskazać dokładny adres kandydata.

= Termin.

Na wczorajszym posiedzeniu rady zarządzającej kolei warsz.-wiedeńskiej, przyjęto termin 5-go lipca dla obrad powtórnych ogólnego zgromadzenia akcjonariuszów.

Rozstrząsane będą sprawy dywidendy i konwersji.

Zkądina wiadomo nam, iż na zapytanie telegraficzne, uczynione w poniedziałek przez inspektora rządowego co do terminu ponownego zebrania, dotąd odpowiedź ministerjum nie nadeszła.

Rezultat wyborów na wiceprezesów dokonanych na wczorajszym posiedzeniu zamieściliśmy wczoraj wieczorem.

= Gratyfikacje.

Z liczby 250-ciu ludzi służby konduktorskiej kolei nadwiślańskiej, gratyfikację otrzymało 12-tu, wyraźnie dwunastu konduktorów...

Reszta pociesza się... kożuchami, wydanymi przed tygodniem, zamiast w grudniu roku zeszłego.

= Akt uroczysty.

Wczoraj w ochronie dla dzieci pracowników Towarzystwa wyrobów metalowych B. Hadtke odbył się akt uroczysty, na którym obdarzono pilniejszych uczniów książkami, ozdobił oprawami.

Na liczbę 120 dzieci w ochronie, 70 otrzymało nagrody, tyle bowiem rozdano książek.

Nadmieniamy, że p. B. Hadtke na miejsce zwiniętej szkoły otwiera szwalnię na 30 dziewcząt.

= Z żeglugi.

Od niedzieli żegluga płocko-włocławska rozpoczyna jazdę do Torunia.

Statki wychodzić będą z Warszawy o godz. 4½ rano, przybywać do Włocławka o godz. 2-iej, gdzie po przesadzeniu podróży na statek „Kujawiak” dojadą do Torunia wieczorem.

Powrót z Torunia o godz. 5-iej rano.

Do Warszawy przybył wczoraj z Elbląga, z zakładów F. Schichau, nowy parostatek „Polonez”.

Powiększy on flotylę żeglugi płocko-włocławskiej, kursować zaś będzie pomiędzy Warszawą a Włocławkiem.

Statek ten, wykwintnie urządzone, ma maszynę o sile 38 koni.

= Powrót z Paryża.

Wczoraj pociągiem kolei wiedeńskiej powróciło kilkanaście osób z wystawy paryskiej.

Pomiędzy podróżnymi znajdował się nasz znajomy, p. L., który przywiózł nader ciekawą i charakterystyczną kolekcję reklam handlowych rozrzuconych setkami tysięcy po wystawie.

Jako handlujący, p. L., niektóre reklamy zamierza zastosować w Warszawie.

= Kolory perskie.

Pobyt w mieście naszym władcy persów wytworzył *ad hoc* zaimprovizowaną modę.

Na wystawach magazynów mód przeważają kolory biały i zielony, w zastosowaniu do kapeluszy damskich, a nawet parasolek.

Te ostatnie jedna z fabryk wyrabia dniem i nocą, ponieważ wiele dam, uczestniczących w niedzielnych wyścigach, pragnie wystąpić w barwach szacha.

= Nr. 273.

Na polu nieopodal od stacji Wilga, kolei nadwiślańskiej, bawiący się chłopcy znaleźli kilkanaście piór opatrzonych stemplem w języku rosyjskim i numerem na czole wymienionym.

Były to widocznie szczątki gołębia pocztowego, który schwytywany przez jastrzębia śmierć poniósł.

Gołąb ten zapewne jest poszukiwany, a wzmianka niniejsza przyczyni się zapewne do wyświetlenia tego, co się z nim stało.

Jedno ze znalezionych piór złożono w naszej redakcji.

= Wiecznie to samo.

Od wielu lat z kolei odwiedzający letnie łazienki na Wiśle, uskarżają się, iż ręczniki są podarte, z grubego i niezmiernie ostrego płótna, a co najważniejsza, po użyciu przez gościa przeplukane tylko w zimnej wodzie i suszone na słońcu, następnie zaś znów innym osobom podawane.

Używanie takich ręczników nie zawsze jest bezpieczne.

Dla uniknięcia mniej wesołych następstw, mogących powstać z używania takich szmat, pozostaje jedynie używanie własnych ręczników i prześcierań, co dla wielu jest wręcz niemożliwym, dla wszystkich zaś arcy-niewygodnym.

= Okradzenie pociągu.

Noc wczorajszej, między stacjami Otwock i Wawer, kolei nadwiślańskiej, okradziono w biegu pociąg towarowy № 216. Robusie zdążyli podrywać plomby aż w trzech wagonach, z których jednak towarów niezdolali powyrzucić.

Kradzież tym razem ograniczyła się na braku jednej beczki cynku.

= Rozbiegane konie.

Pozostawiony bez dozoru koń Pawła Funela na Pradze poniósł i po drodze najechał na 9-letniego Szmula Garowicza, zraniwszy go niebezpiecznie w głowę.

Funela pociągnięto do odpowiedzialności sądowej.

= Wywrócenie się wozu.

Wóznica, Antoni Starosz, na rogu Krzywego Koła, wskutek zakreśtu wywrócił wóz, naładowany drzewem.

Kilkanaście szczap spadło w kanał, gdzie pracowali robotnicy; jeden z nich, Franciszek Sieradzki, zranił się boleśnie w głowę.

Pierwszej pomocy udzielił felczer Zelkowiec, poczem odwieziono go do domu przy ul. Hożej pod nrem 30-ym.

= Podrzucenie.

Wczoraj rano na placu Wareckim przed domem pod nrem 4-ym, znaleziono podrzuconą dziewczynkę około półtora miesiąca życia mającą.

Dziewczynkę odesłano do szpitala Dzieciątka Jezus.

= Smutny wyścig.

Włosianie gminy Radzymin, Aleksander Praski i Stanisław Socha, przejeżdżając przez wieś Marki urządzili wyścig na drodze.

Na środku szosy siedział 4-letni Gustaw Zalewski, którego włosianie zauważyli, lecz wstrzymać już koni nie mogli i kolo przeszły przez malca, któremu krew rzuciła się ustami, nosem i uszami.

Po udzieleniu pomocy przez doktora fabrycznego, Landana, Zalewskiego, odesłano do szpitala praskiego.

= Nagła śmierć.

Wczoraj rano właścicielka domu ze Szmulowizny, Marjanna Wierżowska, wskutek ataku apoplektycznego nagle zmarła. Wierżowska liczyła 53 lat wieku.

= Pożar.

W dniu wczorajszym, w bliskości stacji Iwangród, kolei nadwiślańskiej, po przejściu jednego z towarów pociągów wyłaził ogień, który zniszczył około 500 sztuk podkładów.

Pożar powstał z iskry, która padła z parowozu.

NOTATNIK TERMINOWY.

— Jutro, w urzędzie powiatowym pińczowskim, odbędzie się licytacja na restaurację zabudowań po b. klasztorze norbertańskim w m. Pińcowie, zajętych przez władze wojskowe, od rs. 1.277 kop. 53.

— Jutro, w rządzie gubernjalnym płockim, odbędzie się licytacja na przebudowanie mostu taryfowego na rzece Płonce przy ulicy Ciechanowskiej i na drobne naprawy uszkodzeń, zarządzonych przez wiosenne wylewy wód w m. Płońsku w r. 1888-ym, od rs. 5.558 kop. 30.

— Jutro, w urzędzie warszawskiego okręgu komunikacyjnego, odbędzie się licytacja na dzierżawę mostowego i spławowego przy moście taryfowym na rzece Narwi we wsi Wierzbica, od rs. 5.210 rocznie.

— Zebranie ogólne akcjonariuszów Towarzystwa warszawskiej stalowni odbędzie się jutro, o godz. 11-iej zrana, w lokalu rady zarządzającej w domu pod № 9-ym przy ul. hr. Berga. W razie ni-dojścia do skutku tego zebrania, odroczone ono zostanie do d. 14-go czerwca.

— Do jutra rada miejska warszawska dobroczynności publicznej przyjmować będzie podania o przyznanie z zapisu braci Kaftalów: 1) 150 rs. tytułem posagu dla ubogiej panny starozakonnej w wieku od 16—30 lat; 2) wsparcia z sumy 135 rs. 71 kop. dla ubogich starozakonnych, wstydzących się żebrać.

— Do jutra składać można w biurze dyrektora kolei warszawsko-terespolskiej deklaracje na wymianę 90-iu wiorst szyn żelaznych na stalowe, mającą być dopełnioną w ciągu tego lata.

— Jutro, w magistracie kieleckim, odbędzie się licytacja na wzniesienie 20-tu nowych latarni na ulicach m. Kielce od rs. 976 kop. 87½.

ZE ŚWIATA.

× Z Krakowa donosi nasz korespondent pod dniem 27-ym b. m. Wczoraj zmarła tu w 69-ym roku życia Anna z Endersów Zieleniewska, wdowa po s. p. Ludwiku

Zieleniewskim, wielce zasłużonym przemysłowcu, a matka trzech wybitnych fabrykantów krakowskich. Zgon jej stał cichym cnót i świadczył wiele dobrodziejstw ubogim i potrzebującym pomocy. — Wielki festyn, urządzony przez Towarzystwo oświaty ludowej w parku krakowskim, zgromadził wczoraj tłumy publiczności. Dochód będzie bardzo znaczny.

× Z Poznania. Klęska zalewu, która na takie rozmiary prześladowała w r. z. Poznań i okolice, w r. b. z równą siłą wystąpiła. Tysiące ludzi bez dachu, w ostatniej nędzy pogrążonych, wygląda pomocy od ofiarności publicznej. Zasiłki rządowe wyczerpały się, komitet terytorialny zwraca się o zapomogi do ludzi dobrej woli. Oczywiście *bis dat, qui cito dat*.

× Za granicą. P. Józef Piliński zamianowany został wicekonsulem francuskim w Rangoon. P. Wacław Gasztowt, zamieszkały w Paryżu, zamianowany został dekretem ministra oświecenia i sztuk pięknych „oficerem wychowania publicznego” (*officier de l'instruction publique*). Nadmieniamy, iż prof. Gasztowt zamianowany został już przed kilku laty „oficerem akademii” (*officier d'Académie*) i zaszczycony odznaką „palm akademickich”. Zamianowani nadto zostali: p. Kazimierz Chmielewski również „oficerem wychowania publicznego”, a „oficerami akademii” pp. dr. Czerniecki z Algieru i Myszkowski, kapitan artylerji.

× Z wystawy. Z pośród całego a długiego szeregu kongresów, jakie się podczas wystawy odbyć mają w Paryżu, wielkie zainteresowanie budzi drugi międzynarodowy kongres Towarzystwa literackiego, którego jednym z członków założycieli jest także nasz Andrioli. Kongres powyższy odbędzie się pod przewodnictwem Juljusza Simona, senatora i członka Akademii francuskiej, w dniu 20-ym czerwca w pałacu Trocadero. Rozstrzygnąć tu mają kilka pytań doniosłego znaczenia w świecie literackim. Oto niektóre z nich: 1) czy autor dzieła literackiego posiada wyłączne prawo bądź tłumaczenia go samemu, bądź upoważnienia innych do przekładu lub czy koniecznym jest zastrzeżenie praw autorskich ze względu na możliwe przekłady; 2) czy artykuły dzienników i wydawnictw periodycznych mogą być przedrukowywane lub tłumaczone bez upoważnienia autora, lub czy autor prawa swoje zastrzegać winien. Czy artykuły polityczne, bieżące i telegramy mają stanowić wyjątek i jak zachować się odnośnie do powieści w odcinkach; 3) powtórzenie dzieła literackiego w chrestomatji lub antologji czy także zawisło od upoważnienia autora? 4) czy dozwolone jest powieści przerabiać na sztuki teatralne i *vice versa*? 5) czy potrzebne jest osobne prawo, któreby określało stosunki między wydawcą i autorem? i t. p. Na zakończenie dodajemy, iż członkowie międzynarodowego Towarzystwa literackiego w ciągu trwania wystawy liczyć mogą na wszelką pomoc przebywającego na miejscu zarządu Towarzystwa. Zgłaszać się należy do jenerałego agenta Towarzystwa, p. Henryka Leveque, ulica Faubourg-Montmartre nr. 17.

× Dla przyjemności. A. Dlaczego pan tak bije tego malca? — B. Bo nie chce się uczyć grać na skrzypcach. — A. A więc pan z niego chce zrobić wirtuoza? — B. To nie; uczy się tylko dla swojej przyjemności.

NEKROLOGJA.

+ S. p. Leonja Olszewska, córka Lucjana i Aleksandra z Dyszkowskich, po krótkiej lecz ciężkiej słabości, powiększyła grono aniolków. Stroskana rodzice zapraszają krewnych i przyjaciół na wyprowadzenie zwłok z kościoła św. Karola Boromeusza, o godzinie 4-iej po południu, dnia 30 maja, t. j. we czwartek, na cmentarz powązkowski. —1894—

B. p. Filip Karlsbad,

po krótkich cierpieniach, zakończył życie w dniu 28-ym maja r. b., przeżywszy lat 72. Stroskana żona wraz z rodziną zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok w dniu 30-ym maja, to jest we czwartek, o godzinie 4-iej po południu z mieszkania przy ulicy róg Próznej na cmentarz wyznania mojżeszowego. —1901—

+ Za spokój duszy s. p. Aleksandra z Pruszków Gruszeckiej, odprawiona będzie wotywa żałobna pojutrze, tj. w sobotę, o godzinie 9-iej zrana, w kościele św. Józefa Oblubieńca na Krak.-Przedm. obok skweru, w kaplicy Pana Jezusa. —1869—

+ W piątek, to jest dnia 31-go maja, o godzinie 11-iej zrana, w kościele św. Anny (po-bernardynskim) na Krakowskim Przedmieściu odbędzie się żałobne nabożeństwo za duszę s. p. Anny z Kalinowskich Pawlik, na które pozostałe dzieci wraz z siostrą zmarłej zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. —1893—

+ W piątek, to jest dnia 31-go maja r. b., jako w piątą rocznicę śmierci

s. p. Kazimierzy z Zgorzelskich Dobrzańskiej, odbędzie się o godz. 10-iej zrana, w górnym kościele Wszystkich Świętych na Grzybowie żałobne nabożeństwo, na które pozostały mąż z córką i matką zapraszają żyjących. —1874—

+ W rocznicę śmierci s. p. Oktawjusza Hilchena, radcy stanu, odbędzie się dnia 1-go czerwca w kościele św. Krzyża, o godzinie 10-iej zrana, żałobne nabożeństwo, na które zaprasza się krewnych, przyjaciół i znajomych. —1774—

NADESŁANE.

Świeże parasolki otrzymał handel Bobra Kowalskiego, Senatorska 10, sprzedaż i hurtowa.

Ostatnie wiadomości.

Toruń 28-go maja. Wieś Zamarta rozparcelowana została na podstawie prawa o spółkach przez dr. Kalksteina, dyrektora banku ziemskiego, i to 1400 morgów. Mimo stawianych z różnych stron trudności, odradzań, strachów i gróźb, zjazd aż z dalszych okolic, np. z malborskiego, i popyt za parcelami był bardzo znaczny. Parcel po 10 — 200 morgów rozdzielono 31, a następnym żądaniem nie było można zadosyćczynić i kilku reflektantów zmuszonych było dla braku parcel z zawodem odjechać.

Telegramy „Kurjera Warszawskiego”

Petersburg 29-go maja. (Tel. pr. Kur. W.) — Uchwalony większością głosów ostatniego zgromadzenia ogólnego akcjonariuszów kolei warszawsko-wiedeńskiej termin nowego zgromadzenia, do spraw dywidendy i konwersji, z uwagi iż uchwała ta sprzeciwia się ustawie, został przez ministerjum odrzucony. Ministerjum natomiast poleciło poczynić ogłoszenia o terminie nowego zgromadzenia najdalej w ciągu dwóch dni, w drodze telegraficznej zażądało przysłania sobie protokołu pierwszego zgromadzenia i zażądało ścisłego wykonania prawnych rozporządzeń co do podziału zysków, od których to przepisów nowo wybrana rada zarządzająca kolei próbuje się uchylić. (Depeszę niniejszą otrzymaliśmy z najwiarogodniejszego źródła w kilka godzin po zamknięciu dyskusji na wczorajszym posiedzeniu rady zarządzającej, na którym — o czem w dzisiejszym numerze w wiadomościach bieżących czynimy wzmiankę — skonstatowano, iż ministerjum nie odpowiedziało na protest telegraficzny inspektora rządowego p. Łaskina; depesza nasza zmienia postać rzeczy, które ułożyć się mogą nie zupełnie według myśli akcjonariuszów zagranicznych; *przyp. red.*)

Petersburg 29-go maja. (Tel. Aj. półn.) — Książę Czarnogórski został mianowany szefem piętnastego pułku strzelców.

Petersburg 29-go maja. (Tel. Aj. półn.) — Wydany został rozkaz sformowania w Wielkim Księstwie Finlandzkim pułku dragonów, który ma się nazywać fińskim pułkiem dragonów i pozostawać pod rozkazami dowódcy wojsk fińskich.

Petersburg 29-go maja. (Tel. Aj. półn.) — Opublikowane zostało następujące rozporządzenie ministra finansów: znajdujące się jeszcze w losowaniu i nie skonwertowane pięć procentowe skonsolidowane obligacje russkich dróg żelaznych przeznaczają się do wykupu: obligacje pierwszej emisji r. 1870 d. 20-go sierpnia (1-go września) obligacje trzeciej emisji r. 1872, d. 19-go września (1-go października), obligacje czwartej emisji r. 1873 d. 3/15 października 1889 r., a rachunek procentów każdej emisji zamyka się w tychże terminach i od nich też rozpoczyna się wykup rzeczonych obligacji przez wypłatę w gotowiznie nominalnego ich kapitału: w Rosji w Banku Państwa i w petersburskich bankach międzynarodowym i dyskontowym, we Francji u Rotszyldów, w Niemczech u Bleichrödera i w banku dyskontowym w Berlinie i u Rotszylda, w Frankfurcie nad Menem, w Anglii u Rotszylda, w Amsterdamie, Brukseli i New-Yorku w miejscach, wskazanych przez dom bankierski braci Rotszyldów w Paryżu.

Wiedeń 29-go maja. (Tel. pryw. Kur. W.) — Kurator Akademii umiejętności, arcyksiążę Rajner, wyraził ubolewanie nad tem, że rozpoczęto walkę przeciw oświacie i postępowi. „Chcemy spodziewać się, rzekł arcyksiążę, że wkrótce ona minie.”

Wiedeń 29-go maja. (Tel. pryw. Kur. W.) — Przybywa tutaj Tisza celem stanowczego postanowienia co do terminu zwołania delegacji wspólnych. (Aj. półn.)

Wiedeń 29-go maja. (Tel. pryw. K. W.) — Dzienniki tutejsze są gwałtownie wzburzone z powodu wypadków w Belgradzie, który nazywają „gniazdem panslawistów.” Dowodzą one, że poli-

cja sama prowokowała ekscesa, wymierzone przeciw postępowcom, i obawiają się ponowienia demonstracji po przybyciu metropolity Michała. Półurzędowe organa wyrażają stanowcze przekonanie, że zaburzenia miały szerszy podkład polityczny, i domagają się stłumienia wicherzeń. *Extrablatt* pociesza się tem, że Bośnia daje Austrii wyborną pozycję strategiczną w obec Serbii. *Neue freie Presse* nie wątpi, że kamienie, ciskane w pierś postępowców, wymierzone były w Austrię. Monarchja nie może ścierpieć, aby Serbja stała się ogniskiem agitacji anti-austriackich. (Aj. Półn.)

Praga czeska 29-go maja. (Tel. pr. K. W.) — Zmowa służby tramwajowej ukończona, zmowa robotników w kopalniach Kładna trwa dotąd. (Aj. półn.)

Lwów 29-go maja. (Tel. pr. Kur. War.) — Wydział krajowy wystosował wezwanie do wszystkich posłów, tudzież reprezentacji powiatowych i miejskich, aby przyjęto zbiorowy udział w pogrzebie hr. Alfreda Potockiego, który odbędzie się dnia 5-go czerwca w Łańcucie.

Berlin 29-go maja. (Tel. pryw. Kur. W.) — Dziś po południu odbyło się posiedzenie konferencji samoaniskiej.

Berlin 29-go maja. (Tel. pryw. Kurj. War.) — Z powodu oberwania się chmury komunikacja kolejowa pomiędzy Berlinem i Dreznem została częściowo przerwana.

Gdańsk 29-go maja. (Tel. pr. Kur. W.) — Mówią, że za zbiegłym dyrektorem krajowym Wehrem wysłała prokuratorja dopiero wtenczas list gończy, gdy tenże notorycznie już był za górami.

Poznań 26-go maja. (Tel. pryw. Kur. W.) — W Ostrowie nie zatwierdziła rejencja wyboru trzech członków do katolickiego dozoru szkolnego polaków, pp.: rzecznika Kutzniera, kupca Piskorskiego i przemysłowca Wesołowskiego, domagając się wyboru także Niemca, a gdy przy ponownych wyborach wyszli z urny wyborczej większością głosów dawniejsi członkowie polacy, Kutznier, Negler i Wesołowski, zatwierdziła wybór mniejszości, Karola Wtarię, dr. Błociszewskiego i nauczyciela gimnazjalnego dr. Passenkampa, którego przed kilku laty dla jego zbyt wolnomysłnych przekonań, niezgodnych z charakterem nauczyciela przy gimnazjum katolickim z Poznania do Ostrowa przesadziła. Dr. Błociszewski podziękował za zaszczyt, uznając zatwierdzenie za nieważne.

Paryż 29-go maja. (Tel. pryw. Kurj. War.) — Leopold Horowitz z Warszawy otrzymał złoty medal, jako trzecią z rzędu nagrodę.

Paryż 29-go maja. (Tel. pryw. Kur. War.) — Sprawca zamachu na Carnota, Perrin, skazany został na zamknięcie w twierdzy przez cztery miesiące.

Belgrad 29-go maja. (Tel. pr. Kur. W.) — Wobec rozbicia się układów o powrót królowej Natalii do Serbji, bawiący tu od pewnego czasu marszałek dworu królowej, podpułkownik Szimonowicz, powraca do Jałty.

Belgrad 29-go maja. (Tel. pryw. Kur. War.) — Dzisiaj panuje tu spokój. W pogrzebie studenta Miskowicza uczestniczyło 3,000 osób (jak na Belgrad, nie jest to cyfra mała; *przyp. red.*). Na miejscu, na którym student zginął, zatrzymał się cały pochód a chór odśpiewał pieśń żałobną; poczem jeden ze studentów wstąpił na zaścielony wieńcami karawan i pożegnał imieniem kolegów zmarłego. W mowie swej nazwał on kilkakrotnie Garaszana mordercą, chociaż wiadomem jest, że kto inny zabił Miskowicza, a zakończył temi słowy: „Hańba człowiekowi, którego naród oddawna już przeklinał. Przekleństwo Milutynowi Garaszaninowi!” Tłum podniósł zgodny okrzyk w tychże słowach.

Belgrad 29-go maja. (Tel. pryw. Kur. W.) — Prefekt policji za niedołęztwo, udowodnione podczas ekscesów niedzielnych i poniedziałkowych, został usunięty. Podejrzują, że działał on rozmyślnie.

Belgrad 29-go maja. (Tel. pryw. Kur. War.) — Garaszanin schronił się do twierdzy. Rodziny strze-

gą żandarmi. Aresztowano licznych rzeźmistrzów, którzy chcieli podpalać miasto.

Bukareszt 29-go maja. (Tel. pr. K. War.) — *Natiunea*, organ Dymitra Bratianu, oświadcza się przeciw koalencji ze stronnictwem rządowym.

TELEGRAMY HANDLOWE.

Berlin 29-go maja. (Tel. pryw. Kurjera Warszawskiego.) — Pomimo rzeczywistego braku wartości i banknotów russkich, potrzebnych do regulacji końcomiesięcznych, tendencja giełdy jest wciąż osłabioną z powodu natarczywych sprzedaży in blanco ze strony spekulantów. W końcu posiedzenia tendencja giełdy poprawiła się cokolwiek z powodu nader pomyślnego rezultatu subskrypcji na nową 4% pożyczkę russką. Ruble w tranzakcjach końcomiesięcznych, które osiągnęły zaledwie 215 — przy notowaniu urzędowym odzyskały następnie 25 fen. W porównaniu z wczorajszymi kursami straciły ruble kasowe 50 fen. Warszawa krótkoterminowa bez zmian; krótki Petersburg gorzej o 40 fen., zaś długi o 1 markę. Wiedeń w obu terminach tańszy o 10 fen. (krótki 172.50, długi 171.80). Papiery gorzej. Listy zastawne ziemskie obniżyły się o 10 kop.; listy likwidacyjne o 30 kop., a pożyczki wschodnie o 70 kop. w zlocie. Niżej notowano pożyczki konsolidowane z roku 1884-go, listy zastawne russkie i 5% konsolidy z r. 1884-go; wyżej natomiast kupony celne. Akcje kredytowe austriackie spadły o 3/5%. Dyskonto prywatne nie uległo zmianie. Żyto tańsze o 30 fen. w towarze gotowym i o 50 fen. w dostawowym.

Berlin 29-go maja (notowanie urzędowe giełdy).

Bil. ban. rus. w tr. nat.	217.—	Akcje d. ż. war.-wied.	—.—
Weksle na Warszawę	216.—	Akcje kredytowe	165.10
Wek. na Petersb. krót.	215.10	Weksle na Lon. kr.	20.44 ⁵
Wek. na Petersb. dług.	212.50	— „ — „ — „	20.36 ⁵
Bil. ban. russk. na dost.	215.25	Żyto w tow. gotow.	136.70
Wschodnia poz. II em.	66.50	Żyto na wiosnę	141.—
Listy zast. serji I-iej	64.90		

Kursa z dnia 28-go maja: 217.50, 216.—, 215.50, 213.50, 215.50, 67.20, 65.—, 165.70, 137.—, 141.50.

Petersburg 29-go maja. — Weksle na Londyn 94.10, Pożyczka premjowa I-iej emisji 270.50. Pożyczka premjowa II-iej emisji 244.50. Polimperjały 7.52.

Z SĄDÓW.

Wyrok.

Dziś o godz. 2-iej po południu ogłoszony został wyrok w sprawie pińczowskiej.

B. naczelnik powiatu i prezes komisji rekruckiej, Nikander Kostecki, skazany został na pozbawienie wszystkich szczególnych praw i przywilejów i zesłanie do gub. irkuckiej na mieszkanie, z zabronieniem wyjazdu z miejsca zamieszkania w ciągu lat dwóch, a z gubernji irkuckiej w ciągu lat ośmiu.

Referent Dobrzański, pisarz gminy Weis, wójt gminy Sośnicki, wójt gminy Ciecby, Kelman Reinhold, skazani zostali na pozbawienie szczególnych praw i przywilejów i zamknięcie w rotach aresztanckich: pierwszy przez dwa lata i cztery miesiące, drugi przez trzy i pół roku, trzeci przez rok, czwarty przez półtora roku, piąty przez trzy i pół roku. Ilek Manela skazany został na trzy lata więzy.

Pozostali oskarżeni, a mianowicie: Kapuściński, rabin Rappaport, obaj Edelistowie i wójt gminy Mazur, zostali uniewinnieni.

Wyrok niniejszy po uprawomocnieniu ma być przedstawiony co do Kosteckiego do zatwierdzenia Monarsze.

E. W.

SPRAWOZDANIA Z TARGÓW.

Gdańsk 28-go maja. — Pšenica krajowa przy małym obrocie prawie bez zmiany. Towar tranzytowy silnie zaniedbany, a ceny ponownie notowano niższe. Płacono za polską transito psrą obsadzoną 118/9 funt. 115 m., dobrze psrą 124/5 f. 126 m., jasno-psrą 123 f. 148 m., za russką transito śnieciastą 121 116 m., czerwona 127 f. 121 m., czerwona obsadzoną 127/8 f. 120 1/2 m., łagodnie czerwoną 128 i 130 f. 125 1/2 mar., wybitnie czerwoną 127 f. 128 m. Gierka obsadzona 120 f. 110 m. za tonnę. Terminy transito na czerwiec-lipiec 131 1/2 mar., na lipiec-sierpień 132 1/2 m., 132 m. placono, na wrzesień-październik 132 1/2 placono, na październik-listopad 132 1/2 mar. placono. Cena regulacyjna tranzytowej 129 mar. Żyto słabiej, placono za russkie transito 120 i 125/6 funt. 88 m. Wszystko za 120 funt i tonnę. Terminy: na maj-czerwiec tranzytowe 88 1/2 mar. placono, na czerwiec-lipiec tranzytowe 85 1/2 m. placono, na lipiec-sierpień krajowe 139 mar. w żądaniu, na wrzesień-październik dolno-polskie 91 1/2 w placeniu, tranzytowe 90 mar. placono. Cena regulacyjna dolno-polskiego 89 mar., tranzytowego 88 m. Jęczmień kupowano russki transito 103/4 i 106 f. 83 m., 103/4 funt. 84 mar., 107 f. 87 m., na paszę 80, 82 m. za tonnę. Owies i groch bez obrotów. Spirytus w towarze gotowym nie podlegał cłu 55 mar. w poszukiwaniu, podlegający cłu 35 mar. w poszukiwaniu. Cukier w Gdańsku bez obrotów, a w Magdeburgu mocno. Kurs w Gdańsku 218.50 mar. za 100 rs.

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— Prenumeratorowi z Krak.-Przedm. — Listu sz. pana zrozumieliśmy; prosimy o jaśniejsze sformułowanie pytania.

— Panu Ski... — Odpowiedź na zapytanie znajdzie sz. pan w odpowiedzi redakcji panu Jeleńskiemu.

Dolina Szwajcarska. Letni Cyrk Francuski

Houcke i Gaberel.

Codziennie wielkie przedstawienie z urozmaiconym programem.

Początek o godz. 8 wieczorem.

Od godziny 6-ej koncert młodzieży węgierskiej w ogrodzie, osoby posiadające bilety do cyrku, za koncert nie płacą.

672



PANORAMA Krak.-Przed. Nr 7.

W tym tygodniu Szwajcaria, Alpy berneńskie.

702r

— Dr **F. Chlapowski** ordynuje, jak lat poprzednich, w Kissingen.

1890

Papierosy fabr. Br. Szapszał, niezwykłej dobroci: „**Fortuna**” po kop. 60 i „**Carmen**” po rs. 1 za 100 sztuk, otrzymaliśmy i polecamy

W. Muśnicki i S-ka

Marszałkowska 138. Są również do nabycia w wielu składach i dystrybucjach w Warszawie i na prowincji, zaopatrujących się u nas.

701r

1895 „**Progres**,” piękna **gra ogrodowa** dla 2—8 osób po rs. 5 do nabycia u A. J. Wiśniakowskiego, Trębacka róg Nowosenatorskiej nr 2.

ZAWIADOMIENIE.

W sobotę, t. j. dnia 1 czerwca, otwartą zostanie

STRZELNICA

przy ulicy Nowy-Świat nr 43, gdzie teatrzyk „Wodewil”

o czym nowa administracja ma honor zawiadomić Sz. Publiczność.

1898

— **M. Mankiewicz**, właściciel magazynu jubilerskiego w gmachu teatru, powrócił z zagranicy.

696r

Z a r z ą d

Towarzystwa Wzajemnej Pomocy

Subjektów Handlowych i Przemysłowych

m. Warszawy

Ma honor zawiadomić panów członków, że w dniu 2-im czerwca r. b., to jest w nadchodzącą niedzielę urządzoną będzie wycieczka statkiem parowym na Bielany. Wyjazd nastąpi **punktualnie** o godzinie 1-ej z południa, z przystani na Zjeździe. Bilety dla członków, ich rodzin i wprowadzonych gości wydawane będą w lokalu Towarzystwa, Miodowa nr. 15, w dniach 28 i 29-ym b. m. od godziny 8-ej wieczorem, w dniu zaś 30-ym b. m. od godz. 12-ej do 3-ej w południe. Liczba biletów ograniczona.

1877

Skład Nici i Galanterji ALOIZEGO LUDWIG

Senatorska 6.

poleca świeżo otrzymane

Wachlarze najrozmaitsze w wielkim wyborze od kop. 12 do rs. 25 za sztukę, oraz

Materjały kanwowe (**Eltamine**) gładkie i w pasy, na franki i serwety.

Przytem zawiadamia **fabrykę** wyrobów **pończoszniczych** o nadejściu świeżego transportu

Fil de Perse i Fil d'Écosse

w dobrym gatunku i niskich cenach.

1900

OGŁOSZENIE.

Kantor Banku Państwa

w Warszawie.

699r

podaje do wiadomości, że w dniu 23 maja (4 czerwca) r. b., w kancelarii Magazynu przy ulicy Nowowielkiej, o godzinie 11 rano, odbędzie się licytacja na urządzenie bufetu podczas jarmarku na welno. O warunkach można się dowiedzieć u zawiadowcy Magazynu.

699r

ODEZWA B. KORPACZEWSKIEGO ZAKŁAD POGRZEBOWY W WARSZAWIE, Nowy-Świat Nr 88 (1801):

Jako niegdyś inicjator i założyciel pod moją firmą zakładu pogrzebowego w Warszawie, po 18-tu latach doświadczenia, nagromadzonych danych, poznaniu sposobu zapatrywania różnych sfer publiki, zamierzam dziś spunktować w krótkości pożyteczność usługi, jaką nieść może tego rodzaju zakład właściwie działający.

1) Zakład pogrzebowy, przez postawienie anszlugu kosztów pogrzebowych z góry, ułatwia orjentowanie się w możliwości wydatków, a tym samym w powziętej ostentacji i sprowadzeniu jej do zakresu owej możliwości i poglądu pozostałych z rodziny.

2) Oswabada członków rodziny lub związanych z nią od odpowiedzialności i pewnych zboczeń, któreby nie mogły być usprawiedliwione zakładowi pogrzebowemu.

ZAKŁAD MÓJ POGRZEBOWY, obok zajęcia się całością lub częścią urządzeń pogrzebowych, posiada wielki skład trumien metalowych, dębowych i innych; żałoby, dekoracje kwiatowe, wieniec, klepsydry, listy i t. p. przybory, pojedynczo mogą być dostarczane; groby muruje, ekshumuje i przewozi zwłoki. — Właściciel zakładu pogrzebowego Magister nauk fil. hist. **B. KORPACZEWSKI**.

3) Zakład pogrzebowy, jako obojętniejszy, niż dotknięci strata, może doradzać, czasami nawet narzucać — po zrozumieniu sytuacji — swoje zamiary i wypośredkować sposób załatwienia smutnego obrzędu, bez narażenia zasobności i życzeń.

4) Zarobek zakładu pogrzebowego nie zawsze wprawdzie, ale przeważnie, może być skromniejszy, niż skomplikowane straty: na rozjazdy, zawody, błędy popełniane przez osoby skłonne do przyjęcia usług przyjacielskich.

5) Zakład pogrzebowy, mając stałe i ciągłe stosunki z pojedynczymi firmami, obniża koszty. Przypadkowe bowiem, lub jednorazowe zetknięcia się muszą drożej wynosić.

6) W skomplikowanych nawet rodzinnych poglądach, w pierwszych formalnościach spadko-

wych zakład pogrzebowy może nieść rzetelne objaśnienia, jeśli umysł przewodnika firmy sięga wyżej, niż jedynie osobisty zarobek.

7) Umiejętność w obejściu się z otoczeniem wpływa dodatnio i na smutny obrzęd i na złagodzenie postronnych przybocznych żądań, lub życzeń jednostek.

8) W każdym powyższym i innym razie zakład pogrzebowy tak zorganizowany i pojęty może służyć korzystnie publice, choć coś zarabia. Tak pojmowałem tego rodzaju usługi i tak wieść je starałem się. Taki ton pragnąłbym utrzymać i wyrobić ogólniejsze o nim pojęcie u publiki.

757

Ubezpieczenia pasażerów od nieszczęśliwych wypadków w czasie podróży na drogach żelaznych, na parowych statkach, w dyliżansach i powozach.

Ubezpieczenia od wszelkiego rodzaju nieszczęśliwych wypadków, mogących zdarzyć się z ubezpieczoną osobą w czasie podróży, wyjazdów, przejazdów; przy nieszczęściach w domach, kościołach, fabrykach i teatrach; przy spełnianiu służbowych obowiązków; w ogóle wszędzie — w domu i po za domem, z warunkiem zwrotu wszystkich wniesionych składek, lub też bez takowego i z udziałem ubezpieczających w zyskach Towarzystwa.

Ubezpieczenia mogą być zawierane w Zarządzie Towarzystwa Ubezpieczeń „Rossja” w St. Petersburgu, (Wielka Morska nr. 13), w Jeneralnej Reprezentacji w Warszawie, (ul. Marszałkowska nr. 144), i we wszystkich Jeneralnych Ajenturach, oraz Ajenturach Towarzystwa.

Bilety ubezpieczenia dla zabezpieczenia pasażerów — na drogach żelaznych i statkach parowych wydają się także na stacjach dróg żelaznych, przystaniach i w pierwszorzędnym hotelach w miastach Państwa.

1085R

W. ARND

Chmielna 35.—Telefonu 527.

979R

Wyłączna sprzedaż Odlewów
z fabryki **BLIŻYN**
po cenach fabrycznych.

Na składzie rury i inne potrzeby kanalizacyjne, rury do ogrzewania parą.

Ważne udogodnienie!

dla osób przebywających na letniem mieszkaniu, urządził tylko do Św. Michała

Zakład cukierniczy,

Nowy-Świat № 4,

dodając kupującemu 20% w towarze.
Herbatniki w 40 gatunkach, funt 40 kop.
Karmelki, Cukierki, Czekoladki.
Przyjmuje i wykonywam z wszelką akuracją obstalunki w zakresie cukiernictwa wchodzące.

Lody wyborowe

porcja kop. 5, 10, 15. 1088R

Mleko zsiadłe.

!!! R Ó Ż E !!!

Największy wybór w pięknych gatunkach posiada Zakład Ogrodniczy

A. Jezierskiego,

Nowy-Świat nr. 10. 1087R

Dnia 29 Maja, o godzinie 7-ej rano, w przejeździe z dworca kolei Petersburskiej na ulicę Marszałkowską, zgubione zostały

Dwa Palta męskie,

jedno białe gumowe z kapturem i nogawicami, drugie w kratki szare z pelerynką. — Łaskawy znalazca zechce odnieść na ulicę Kruczą 12, do właściciela domu, za właściwą nagrodą.

758



P. Śliżynski

wyucza 6-ciu **tańców** najpotrzebniejszych salonowych w 20-tu kilkunastu lekcjach. — **Królewska № 3.**

KA WIOR

krajowy funt 95 kopiejek.
Bednarska № 17, m. 22.

Nauka i wychowanie.

Biuro nauczycielskie Sikorskiej, Niecała 12, rekomenduje nauczycieli, nauczycielki i bony. 1430 r

Biuro prof. de Préchamps, Długa 25. Bona francuzka do umieszczenia, bardzo dobra rekomendacja. 11962

Francuz lub znający język francuzki dokładnie, potrzebny na wyjazd, na czas wakacji, do towarzystwa i konwersacji, dla ucznia klasy 4-ej. Bliższa wiadomość: Chmielna 48, mieszkanie 5. 12019

Gubernantki z muzyką i francuzkim językiem poszukuje się do 7-letniej dziewczynki, na wyjazd na wieś, do izr. rodziny. Wiadomość: Żłota 21, m. 6. 11968

Młody człowiek z wykształceniem uniwersyteckim, szuka zaraz kondycy na wyjazd. Łaskawe oferty w Kurjerze pod lit. A. Z. 12012

Nauczycielka poszukuje lekcji lub korepetycji. Oferty: C. H., przyjmuje kantor Kurjera. 11790

Osoba z dobrą rekomendacją, mogącą uczyć młodsze dzieci i towarzyszyć starszym paniom, z konwersacją francuzką, potrzebna jest na wieś, na letnie miesiące: zgłosić się: Widok 9, m. 15, zrana do 11 i pomiędzy 2-gą a 4-tą. 11915

Osoba wykształcona, posiadająca język francuzki i świadectwo z ukończenia konserwatorium (pianistka), poszukuje miejsca nauczycielki, stale lub na letnie miesiące na wieś. Adres: Hoża 9, mieszk. 3, można zastać od 12-3. 12036

Potrzebna wykształcona nauczycielka śpiewu solowego, za udzielanie lekcji jednej osobie, może mieć letnie mieszkanie z całonocnym utrzymaniem przez lato, w bliskości Warszawy. Adresy składać w kantorze Kur. Warsz. pod lit. M. C. 11803

Potrzebna jest młoda nauczycielka z muzyką—na wyjazd. Wiadomość w kantorze loterii A. Gołzińskiej. Nowy-Swiat 23. 11793

Student uniwersytetu, doświadczony korepetytor, życzy sobie wyjechać na wieś na kondycję, na czas wakacji. Najwięcej pożądaną jest kondycja w gub. zachodniej. Adres: Warszawa, ul. Bracka 20, mieszkania 13, dla X. B. C. 1472 r

Skrzypek z wykształceniem gimnazjalnym, Uczeń Instytutu muzycznego z klasy profesora Barcewicza, mający kilkoletnią praktykę nauczycielską, pragnie wyjechać na wieś. Oferty przyjmie kantor Kurjera: „Skrzypek”. 11617

Student, gruntownie posiadający matematykę i języki udziela lekcji i przygotowuje do egzaminów obecnie i przez wakacje. Ślińska 11, Stróż wskaże. 11949

Student uniwersytetu poszukuje korepetycji na czas wakacji na wyjazd na wieś. Oferty przyjmuje Kurjer pod lit. S. R. 10928

Wycieczka retuszowania w przeciągu dwóch miesięcy za przystępną cenę. Marszałkowska 56, m. 19, od 3-5-ej. 11684

Posady i prace.

Angielka z Londynu (gruntownie francuski, niemiecki), szuka zajęcia. 6 Żelazica (Kanonja). 10297

Buchalterji wycieczka upoważniony przez władzę naukową nauczyciel Chwał, Miodowa 12. 11414

Do pracowni sukien i kapeluszy, Graniczna 4, potrzebne zdolne podręczne i uczennice za dobrem wynagrodzeniem. 12081

Do fabryki czekolady E. Wedel, Szpitalna 8, potrzebne panny do ambalagii, z powinności mają pierwszeństwo, utrzymanie i mieszkanie w domu. 11800

Francuzka potrzebna do konwersacji na przychodnią. Wiadomość: Żytia 20, za wałem. 11933

Gdyby kto z ludzi zamożnych potrzebował osoby do towarzystwa, posiadającej języki, muzykę wyższą, zechce się zgłosić na ul. Elekoralną 10, m. 1, od godz. 11 do 4-ej po południu. 11816

Gospodyni potrzebna w średnim wieku do interesu handlowego. Kaucja rs. 400 zupełnie zabezpieczona. Wiadomość ulica Trebacka 9, fabryka rękawiczek p. Barańskiego. 11682

Kobieta z kaucją rs. 100 poszukuje miejsca sklepowej do piekarni lub sklepu spożywczego. Krakowskie-Przedm. 22, m. 9. 12011

Kucharka dobra, zdrowa, uczeń wa, umiająca dobrze prać, potrzebna zaraz. Mokotowska 59, m. 8. 11882

Niemka bona poszukuje miejsca lub zajęcia. Oferty w Kurjerze Warsz. pod lit. A. 12057

Osoba w średnim wieku, obeznana dobrze z handlem, z kaucją, poszukuje miejsca sklepowej. Wiadomość: Krakowskie-Przedmieście 65, mieszkania 7. 1451r

Osoba zdolna do krawieczyny poszukuje miejsca na wieś. Wiadomość: ulica Krucza 8, m. 1. 11761

Osoba w średnim wieku, wykształcona, z dobrego towarzystwa, posiadająca języki, umiająca prowadzić dom, poszukuje miejsca wychowawczyni dzieci pozabawionych matki. Oferty w Kurjerze pod lit. P. B. 11788

Osoba młoda, milej powierzchowności, posiadająca język niemiecki, poszukuje miejsca bony. Wiadomość: kiosk, Marszałkowska, róg Alei Jerozolimskiej. 1460r

Osoba młoda, posiadająca język francuski i niemiecki z konwersacją, życzy sobie wyjechać na wieś na czas wakacji. Wiadomość: Chmielna 52, m. 3, od godz. 11 do 3-ej. 12045

Potrzebne maszynistki do bielizny ze stołem, mieszkaniem i wynagrodzeniem. Leszno 44, mieszk. 7. 1461r

Potrzebna jest gospodyni, znająca się na kuchni. Pensja 10 rs. miesięcznie. Oferty pod „Gospodyni” do kantoru niniejszego pisma. 1458r

Potrzebna jest sklepowa młoda i milej powierzchowności do sklepu dystrybucyjno-galanterijnego, z kaucją rs. 50. Ul. Karmelicka 6. 11833

Potrzebna jest niania z dobrą rekomendacją. Leszno 33, stróż wskaże. 11813

Panny uzdolnione do kwiatów i krawieczyny potrzebne zaraz. Chmielna 12. 11794

Panny zdolne i podręczne oraz do nauki potrzebne są do sukien. Twarda 22, mieszkania 27. 11777

Pralnia Matyldy, Chmielna 16, potrzebuje zdolnych prasowaczek drobniadżarek. 11652

Polka młoda, inteligentna, znająca dobrze język niemiecki i posiadająca paszport zagranicę, pragnęłaby towarzyszyć w podróży osobie starszej, jadącej zagranicę lub do wód. Wiadomość: Żytia 13a, u właścicielki. 11781

Pracownik farmacji poszukuje kondycji lub zarządu apteki. Oferty w Biurze Ogłoszeń pod „Farmaceutą”. 1435r

Potrzebna jest zaraz bufetowa przyzwoitej powierzchowności i porządnej kondyty do zakładu gastronomicznego przy teatrze Bellevue. Wiadomość na miejscu. 1462r

Potrzebne panny do staników. Sienna 8, mieszk. 1. 11865

Potrzebny jest rzadca samotny, znający dobrze przepisy policyjne, gospodyni, szwajcar, numerowi i numerowe, wszyscy z kaucją. Wiadomość w Biurze Ogłoszeń, ul. Senatorska 26. 1484r

Potrzebne panny podręczne do krawieczyny, ul. Ogrodowa 19, m. 25. 1485r

Potrzebny chłopiec do składu wódek. Żelazna 91. 12077

Potrzebna jest osoba, pisząca ortograficznie po rusku godzinie dziennie za obiad. Wiadomość: ul. Leszno 60, mieszk. 8. 12076

Potrzebny szwajcar do hotelu z kaucją 100 rs. Wiadomość: Hotel Litewski. 12075

Potrzebny jest uczeń do stolarza. Ul. Świętokrzyska 31. 12071

Potrzebna panna zdolna do krawieczyny, może być z obiadem, podręczne i uczennice do Garkiewicz, Marszałkowska 145. 12032

Potrzebna francuzka do dorastającej panny na letnie miesiące. Zakroczyńska 13, mieszk. 6. 1476r

Potrzebna francuzka do trzechletniego dziecka. Zakroczyńska 13, m. 6. 1475r

Potrzebna od 1-go lipca gospodyni, umiająca gotować i prać dobrze, znająca się na gospodarstwie wiejskim, do domu zamożnego, kawalerskiego. Bliższa wiadomość: Erywańska 16, mieszk. 17. Potrzebny także gorzelany kawaler. 12046

Potrzebny administrator sądowy wiejski, kaucja 600 rs. Wileza 53, m. 3. 12041

Potrzebny jest młody człowiek, kawaler, z wykształceniem gimnazjalnym i z kilkoletnią praktyką handlową, posiadający języki: polski, niemiecki i ruski. Oferty w tych językach przyjmie kantor Kurjera Warszawskiego pod lit. W. H. 12038

Potrzebny mężczyzna wiekowy samotny do odbioru listów pieniężnych z poczty. Wynagrodzenie 20 rs. miesięcznie i mieszkanie, kaucja mała. Adres proszę składać w kiosku przy dworcu kolei wiedeńskiej pod lit. R. J. 12033

Potrzebny od św. Jana na wieś pisarz prowinty, obeznany z gospodarstwem wiejskim. Pierwszeństwo mają żonaci. Bliższa wiadomość w kantorze, ulica Elekoralna 5. 12025

Potrzebne są maszynistki. Wiadomość: Leszno 7, mieszk. 4. 12048

Potrzebne są panny zupełnie uzdolnione do staników w pracowni Mazurkiewicz, Długa 42. 12051

Potrzebna panna do krawieczyny na dni. Wspólna 30, m. 9. 12052

Panny kompletnie uzdolnione do staników, spódnice i podręczne potrzebne do pracowni. Świętokrzyska 28. 12058

Panna potrzebna do pracowni ubiorów dziecięcych. Sienna 26, mieszk. 5. 1481r

Praktykant, po odbyciu rocznej praktyki gospodarczej, poszukuje odpowiedniego miejsca. Wiadomość: Hoża 21, m. 3. 12008

Panny do staników oraz podręczne potrzebne. Żłota 41, m. 4. 12007

Potrzebne panny do kwiatów. Chmielna 66, m. 4, kreda napisany. 12002

Potrzebny szwajcar z niemieckim językiem do hotelu Warszawsko-Wiedeńskiego, z kaucją. Wiadomość u rzadcy tegoż hotelu. Marszałkowska 102. 12000

Potrzebna jest maszynistka do maszyny Singera oraz podręczne do staników. Marszałkowska 129, m. 10. 11965

Panny do krawieczyny potrzebne zaraz. Żelazna 28, m. 24. 11884

Panny, uczennice płatne i chłopcy potrzebni są do fabryki liści Robert et Plichta, Długa 46. 11876

Potrzebne zdolne panny do krawieczyny. Leszno 51, mieszk. 13. 11871

Szuka zajęcia człowiek w siłę wieku, był szarżującym fabryką. Mogę złożyć poręczanie, Krochmalna 39, rzadca. 12079

Stróż dużego domu poszukuje miejsca. Świątowa dobra. Wiadomość: ulica Grzybowska 32. 12001

Subjekt i uczeń potrzebni do felczera. Sienna 1, róg Marszałkowskiej. 11960

Uczeń do kantoru, wieku 14-16 lat, ewangelik, zamieszkały w IX-ym cyrkule, o dobrym charakterze pisma, wstępnych wiadomościach i kondycie, potrzebny zaraz. Adresu złożyć w Kurjerze pod lit. V. 12004

Wynagrodzenie stosowne do posady, wyrobionej młodemu człowiekowi z kwalifikacją uniwersytecką. Oferty: Kurjer Warszawski, „Kandydat”. 12013

Zrana a nawet przez całe wieczory pragnie obsługiwać pana lokaj młody ze wsi. Oferty proszę: Kurjer Warsz. „Służący O.” 11945

Kupno i sprzedaż.

A. Frankowskiego magazyn optyczny, Nowy-Swiat 61. Okulary, binokle, lornetki z najlepszymi szklami. Wybór wielki, ceny najniższe. Reparatcja wszelkich przedmiotów optycznych i mechanicznych. 1454r

Antyki Biurko jest do sprzedania. Nowy-Swiat 34, m. 22. 11836

Dywan sztyżony, gładkie, perskie, wołoskowe, chodniki wszelkie, serwety, portjery, koldry, kapy, cerata najtaniej w fabrycznym składzie Kiltynowicza, Mazowiecka 16 (wprost Erywańskiej). 518

Do sprzedania szeslong orzechowy. Mylna 3, m. 9. 11747

Dywanów przeróżnych największy wybór! Serwet, koldr, chodników, der. Ceny niższe od wszelkich wyprzedających! Skład główny Giełżyńskiego Piotra, ulica Marszałkowska 137. 1253

Dla cukierników. Kamienie, znaki, szafy, dwagi. Zgoda 5, m. 26. 12072

Do sprzedania komoda, szafa, etażerki i t. p. sprzęty. Wileza 18, m. 26. 12063

Do sprzedania natychmiast para koni, masła kara. Ulica Królewska 16. 11558

Fortepian do sprzedania za 180 rs. Leopoldyna 33, mieszk. 9. 11687

Fortepian do sprzedania mało używany fabryki Małeckiego. Nowy-Swiat 66, mieszkania 2. 11810

Fortepian do sprzedania w cenie 200 rs. Nowogrodzka 27, m. 21. 11832

Fortepian bardzo dobry rs. 200, szkatułka samogrająca paryska rs. 80. Twarda 36, mieszkania 11. 12021

Fortepian Zdrodowskiego, garnitur mebli mahoniowych bez pokrycia, do sprzedania. Obozna 9, mieszk. 3. 12065

Fortepian, pianino, sprzedaje, wynajmuje warunki najprzystępniejsze, strojenia, reparacje. Jerozolimka 25. 9002

Fortepian używany do sprzedania. Cena bardzo umiarkowana. Długa 27, mieszkania 19. 11798

Herbatę wyborową bezpośrednio z Chin, polecają sklepy J. Z. Ratyńskiego, zamieszkałego w Kiachcie: w Warszawie Jerozolimka 84, w Kaliszu Marjańska dom Rozena, w Wilnie u T. Odyńca, Wielka, dom Pietraszkiewicza. Handlującym rabat. 11045

Jest do sprzedania wózek dla osoby chorej w dobrym stanie. Powązkowska 6. Wiadomość u stróża. 11650

Jeleni sztuk 4, rogaczy, do sprzedania. Wiadomość u rzadcy folwarku Lewinów, naprzeciw Zacisza, na piątej wioście za rogatką szmulkowską. 1455r

Kawior krajowy, ser owoce detalicznie i hurtowo, sliwki węgierskie suszone bardzo dobre na komput, poleca handel L. Wróbel, Krakowskie-Przedmieście, stara poczta 11225

Koń wierzchowy do sprzedania. Wiadomość: Nowy-Swiat 47. 11824

Kompletne urządzenie nowe saloniku: meble, tremo czarne, pokrowce, portjery, lam-breki, serwety, dywan, lampy, landszafty, razem tania sprzedam. Nowogrodzka 31, m. 8. Tamże pokój ładny, frontowy, dla kobiety inteligentnej, może być ze wszystkim. 11764

Koc do sprzedania w dobrym stanie. Wiadomość: ul. Nowy-Swiat 25. 12035

Klacz gniada, 8-letnia, rasowa i rosła, pod wierzch, tania sprzedam. Wiadomość: Krakowskie-Przedmieście 11, u stangreta Dragon-skiego. 12027

Kasa ogniotrwała do sprzedania. Wiadomość: Bielawska 7, Jedlin. 12084

Kareta z galeryjką do sprzedania tania. Sienna 1, u felczera. 11959

Kredens obszerny orzechowy, użyteczny do restauracji, jest do sprzedania. Nowolipie 25, m. 7, od 12 do 3-ej. 11953

Kasy ogniotrwałe o 25 procent tańsze od innych cenników. — Marszałkowska 125. Sikorski. 2844

Lustro z konsolą, blatem marmurowym, w dużych złotych ramach, serwis porcelanowy ozdobny do kawy, miedź, sukna jedwabna różowa do sprzedania. Krucza 5-18, do południa. 12034

Meble za bezcen! Garnitur czarny orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, łóżka, biuro, szeslongi, firanki. Róg Chmielnej 37 i od ulicy Marszałkowskiej 108, m. 30. 11708

Meble gustowne salonowe, buduarowe i łazienkowe, sypialnia i jadalnia dębowa w kompletnym urządzeniu oraz lustra i pojedyncze sztuki meblowe. Cena przystępna. Plac Zielony 13, obok hotelu Francuskiego, drugie wejście od Marszałkowskiej 148, m. 9. 778

Meble tania, garnitury, ottomany, szeslongi, szafy, łóżka, umywalnie, biuro, komody, kredens, krzesła, stoły. Mokotowska 59, róg placu św. Aleksandra, stróż wskaże. 9523

Meble salonowe, do sprzedania. Garnitur czarny, orzechowy, fantazyjny, szafy, łóżka, tualeta, umywalnia, urządzenie jadalni dębowej, szafka lustrzana, biuro, biblioteka, ottomany, kolumny, kandelabry, stoliki Marszałkowska 119, na dole, druga brama, mieszkania 15. 11490

Mleko wiejskie 7½ kop. kwarta od własnych krów, z poręczaniem. Sklep spożywczy, Aleja Jerozolimka, róg Brackiej. 11754

Maszyna do szycia Singera do sprzedania tania. Daniłowiczowska 4, m. 3. 11862

Meble mahoniowych garnitur urzędowej roboty do sprzedania tania. Ogrodowa 26, mieszkania 10. 11787

Maszyna oryginalna Singera, nożna, w bardzo dobrym stanie, do sprzedania za 36 rs. Chłodna 32, m. 14. 11774

Mały szeslong i etażerka trzcinowa do sprzedania za bardzo niską cenę. Trebacka 4, mieszk. 18. 12031

Meble, fortepian do sprzedania. Trzy pokoje umeblovane do wynajęcia na miesiąc. Nowogrodzka 24, m. 6. 12014

Masło śmietankowe 40 kop. funt, solone 25 kop., śmietana, chleb wiejski. Ul. Chmielna 15. 12064

Meble, garnitury, ottomany, szeslongi, szafy, tualety, komody, sofy i inne po niepraktykowanie niskich cenach. Krakowskie-Przedmieście 10, m. 6, obok Kopernika. 12088

Meble po zwiniętym magazynie, różne garnitury, ottomany, sofy, szeslongi, kredensy, szafy, i inne za berceń. Świętokrzyska 16, m. 13, w bramie na dole. 12087

Masło litewskie wyborowe po niższej cenie. Mokotowska 42, do 1-ej. 11780

Nywaniki 95 kop. Towar elegancki, nadzwyczaj trwałe. Skład fabryczny, Maków, Sołna 9. 11610

Nadszedł świeży transport masła i jaj do sklepu, Jasna 2. 11772

Na raty lustra sprzedaje miejscowym i na prowincję fabryka Maurycego Silberberga, Rymarska 8. Proszę dobrze uważać na dokładny adres i na umieszczony w wystawie napis „Na raty”. 11995

Odswieżanie mebli oraz obstaunki na roboty meblowe, budowane i sklepowe przyjmują zakład stolarski i rzeźbiarski Paszyńskiego. Ulica Krochmalna 28. 12042

Potrzebny koń wierzchowy od 6 do 8 lat, siłowy budowy, z dużymi chodami, bez narowów. Hotel Europejski 56. 11410

Poszukuje się kasy ogniotrwałej z dubeltowymi drzwiami. Adam Zweigbaum, Graniczna 16. 12026

Porcecja na 40 osób do sprzedania. Hotel Dziekanka 11, od 11-ej do 2-ej po południu. 12016

Szynki litewskie całe i na części. Mokotowska 42, do 1-ej. 11779

Szafy. Jedna do kąpielni parowej systemu Ossowskiego, druga magazynowa, tania do sprzedania. Krakowskie-Przedmieście 17, m. 5, prawa oficyna. 11748

Szparagi codziennie świeże poleca handel „L. Wróbel”, Krakowskie-Przedmieście, stara poczta. 11751

Szafy malowane bez drzwi, z przegrodami Sza kanonów lub sklepów są do nabycia. Ulica Krucza № 34, wiad. u stróża. 12022

Suknie, okrycia do sprzedania. Jasna № 10, Smieszkania 4. 12047

Siodła damskie, męskie i dziecinne najtaniej w zakładach rymarskich Adama Zawadzkiego, w Warszawie, Senatorska № 10 i Długa № 27. 12062

Tanio sprzedam biurko, sofę, szafę rozbieraną. Chmielna 45, m. 12. 12078

Tanio sprzedam szafy, łóżka, biura. Krakowskie-Przedmieście 40, u stolarza. 12009

Tanio i modnie ubieram kapelusze; tamże jest do sprzedania kwiat duży woskowiec oraz maszynka do karbowania kreplisu. Zielna 42, mieszk. 13. 11897

W braku miejsca garnitur melli czarny, w kryty adamaszkim, w złote bukiety, oraz lustro wielkie w ozdobnych orzechowych ramach, wysokości łokci 6, szer. łokci 2, z żardynką i marmurowym blatem, do sprzedania za cenę niską. Podwale № 3, mieszk. № 19, magazyn mód. 12070

Wozzy do węgla z uprzężą do sprzedania. Wiadomość: Twarda № 69, w składzie węgla. 11654

Wózek jednokonnny, zdatny do wozienia bieleziny, który chciał zbyć, zgłosi się do pralni Matyldy, Chmielna 16. 11653

Z powodu wyjazdu do sprzedania różne meble. Widzieć można codziennie od 10-ej zrana do 4-ej po południu. Marszałkowska 69, mieszk. 6. 11807

Z pralni sprzedają lampę, stoły i inne przedmioty. Zielna 26. 12076

300 uli ramkowych z pszczołami (bez zgnilec) do zbycia w Rysiewie, stacja Lubartów. 9975

Interesa handl. i majątk.

Bez pośrednictwa. Dzierżawa 18 włók, Bgospodarstwo przemysłowe, do odstąpienia lub spółki. Wiadomość: Nowolipie № 8, m. 11, od 1 do 3-ej po poł. 12049

Bez pośrednictwa potrzebna suma mała Bletnich 15,000 rs. na majątek ziemski zaraz po Towarzystwie. Bliższa szczegółowa wiadomość: Sienna 19, m. 9, od 4 do 6-ej. 12073

Dzierżawy poszukuję około 20 włók i więcej, w dobrej ziemi, z łąkami, blisko kolei. Wiadomość: Dzierżkowski, w Gliniance, poczta Nowomińsk. 11900

Do sprzedania interes handlowy w dobrym punkcie miasta, bez ryzyka, kapitał potrzebny około 700 rs. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera pod lit. K. K. P. G. 11951

Dzierżawy. 3 folwarki, dwa w gub. grodzieńskiej na granicy Łonżyńskiego, a jeden w warszawskiej, do wydzierżawienia od 1-go lipca r. b., oraz zarząd za kaucją na tantjeme. Opisy szczegółowe w Warszawie, Mazowiecka № 10, u jeometry Zaleskiego. 11645

Do wypożyczenia od 3 do 50 tysięcy na pierwszy numer hypoteki. Wiadomość: lombard, ul. Widok № 17. Drobne sumy od 5 do 500 rs. wydają się codziennie. 1439r

Do sprzedania posesja na dogodnych warunkach, w korzystnym miejscu, z budynkami, ogrodem i placem. Najpożądane jest wzniesienie hotelu lub też kąpieli i łaźni parowej. Wiadomość: Stara Praga, ul. Targowa № 43, u właściciela. 11681

Do sprzedania pracownia pończoch z kilkoletnią wyrobioną klientelą z powodu wyjazdu. Chmielna 24, m. 12, od 4 do 5-ej, u właściciela. 1474r

Dwa magle angielskie do sprzedania. Pańska 104. 12005

Do odstąpienia dystrybucja z materiałami bieliznienymi i galanterją przy ulicy przynępalnej. Wiadomość w Biurze Ogłoszeń, Senatorska 26. 1480r

Folwark 264 mórg gleby żyznej, w tem 80 mórg łąk, bez inwentarza, od 1-go lipca 1890 do sprzedania lub wydzierżawienia, 9 wiorst od kolei, 6 wiorst od cukrowni, przy szosie. Oferty przyjmuje Biuro Ogłoszeń, Senatorska 26, dla M. 1482r

Kawiarnia istniejąca od lat 15-tu w dobrym punkcie, do sprzedania. Wiadomość na miejscu, ul. Kapitulna № 7. 12017

Magle do sprzedania tanio w dobrym punkcie, z powodu wyjazdu. Wiadomość: Leszna 65. 12060

Majątek blisko kolei, włók 23 łąk i roli, w posesję pewnym 20 włók lasu, do zamiany na majątek w południowej Rosji. Bliższa wiadomość w kantorze Kurjera Warsz. 11362

Magle do sprzedania. Wiadomość: ul. Gęsia № 33. 11336

Magle sprzedam tanio. Nowogrodzka 5, za rogatką Jerozolimską. 11872

Ogrody owocowe, składające się z drzew starych i młodych różnych gatunków, zimowych i letnich, są do wydzierżawienia na rok lub na lat kilka w majątku Dąbrowickim, gub. wołyńskiej, przy stacji Dąbrowica dr. żelaznej poleskiej. Wiadomość w zarządzie dóbr. 1329

Plac łokci 5,000 z budynkami fabrycznymi i mieszkalnymi przy ul. Złotej № 68, do sprzedania. Wiadomość: Aleja Jerozolimska № 45, u właściciela. 10063

Potrzbę jest osoba do spółki do zakładania gastronomicznego dobrze procentującego, z gotówką od 1,000 do 2,000 rs. Oferty składać w Kurjerze „Piotr”. 11782

Potrzbę jest wspólnik z 3,000 rs. do interesu fabrycznego. Oferty składać do Kurjera pod „Wspólnik D. R.” 12010

Potrzbę kapitał do 40,000 rs. na majątek ziemski przy Siedlcach, włók 42 z lasami, po 9,000 Tow. Kredytowego. Wiadomość: Sienna № 80, u rzadcy. 12050

Potrzbę jest suma rs. 5,450 na dom w Warszawie. Wiadomość na Ordynackiej № 7, mieszk. 2, od 3 do 5-ej. 12059

Posesja z placem około 1,800 ł. kwadr. lub więcej, wraz z oficyną drewnianą i frontem do budowy, do sprzedania. Wiadomość w Biurze Ogłoszeń, Senatorska 26. 1486r

Piekarnia do sprzedania z gospodami i rekwiizytami. Wiadomość: ulica Elekoralna № 11, m. 16. 11644

Restauracja w dobrym punkcie od kilku lat egzystująca, z powodu słabości do sprzedania. Wiadomość: Złota 46, m. 20. Tamże dubeltówka Lankastia. 11811

Publi 5,500 do wypożyczenia na pierwszy numer hypoteki. Wiadomość: Sienna 26, mieszkania 9, od 4 do 5-ej. 11940

Publi 1,000 potrzeba zaraz, gwarancja perłowa. Oferty w kantorze Kurjera pod literami M. P. W. 12083

Restauracja do sprzedania z całym urządzeniem, które może służyć na skład wódek. Chmielna № 104. 12006

Sklep 25 lat pod jedną firmą z powodu śmierci właściciela do sprzedania. Ogrodowa 39. 11752

Sklep dystrybucyjno-spożywczy do sprzedania. Ul. Długa № 38. 11806

Sklep mydlarski z farbami malarskimi w bardzo dobrym punkcie do sprzedania. Nowy Świat № 32, mieszk. 18. 11640

Sklep tabacznno-spożywczy z mieszkaniem do odstąpienia za rs. 700 w dobrym punkcie. Wiadomość: Marszałkowska № 141, mieszkania № 12. 11660

Sklep spożywczo-dystrybucyjny do sprzedania, mieszkanie ładne, tanie. Ul. Ogrodowa № 52. 9296

Sklep wiktuałów do sprzedania z kotłem do Sherbaty. Ulica Ogrodowa № 49. 11855

Sklep dystrybucyjno - spożywczy sprzedam Stanio. Wiadomość: skład węgla, ul. Dobra № 35. 12032

We wsi kościelnej Niemójki do odstąpienia sklep chrześcijański spożywczy, cieszący się liczną klientelą i renomą, wraz z mieszkaniem i innemi zabudowaniami, z dwoma morgami gruntu, od Siedlec mil 4, od Łosic wiorst 6. Bliższa wiadomość: Sewerynow 14, m. 12, pod filarami. 11881

W Pilicy pod Zawierciem, gub. kielecka, do wydzierżawienia folwarki od 1-go lipca r. b. Wiadomość na miejscu, w administracji. 1462r

Willi naprzeciw stacji Nowomińsk, otoczona lasem, warunki dogodne, do sprzedania lub wynajęcia. Krakowskie-Przedmieście 18, m. 7, do południa. 12069

W Pilicy, pod Zawierciem, gub. kielecka, są do wydzierżawienia folwarki od 1-go lipca r. b. Wiadomość na miejscu, w administracji. 1487r

W Otwocku, nad rzeką Świdrem, willa do sprzedania. Informacje: Bracka 6, m. 14, od 3—5-ej. 11590

Z kapitałem 3,000 rs. pożądanym wspólnik do korzystnego interesu fabrycznego. Wiadomość: Krakowskie-Przedmieście 64, zakład mleczny, między 7—8 wieczorem. 11809

Lokale.

A. Wróblewski i S-ka, Trębacka 11, za Jatkami przeprowadzki na wozach resorowych. 11

Chmielna 5. Zaraz na 3 piętrze 2 pokoje z kuchnią, pokój pojedynczy. Od 1 lipca 4 pokoje, przedpokój, kuchnia, na 3 i 2 piętrze; 2 pokoje z kuchnią na parterze. 11855

Do wynajęcia od 1 lipca r. b. lokale: z 6-u, 4-ch i 3-ch pokoiów—suche, ciepłe, ze zlewami i wodociągami, na parterze, 1, 2 i 3 piętrach, frontowe i w oficynach. Nowogrodzka № 21. 11351

Do wynajęcia od 1 lipca, na parterze od frontu: 6 pokoiów, przedpokój, kuchnia, wodociąg; na 1-m piętrze w oficynie: 4 pokoje z kuchnią 360; na parterze: 2 pokoje z kuchnią 240; na 3-m piętrze: pokój z kuchnią, mieszczący 9 rs. Chmielna 7. 11746

Do wynajęcia w okolicach placu Teatralnego w każdym czasie sklep, a od 1 lipca lokal parterowy, odpowiedni na kantor lub zakład przemysłowy, z szopa. Wiadomość: Szpitalna 10, mieszkania 2, do 10 rano i od 5-ej po południu. 11815

Do wynajęcia od 1 lipca apartament z 8-u do 6-u pokoiów z balkonami, łaźnią, urządziem gazowem i wszelkimi tegoczesnymi wygodami. Widok 21. 12020

Dwa pokoje umeblowane do wynajęcia; tamże do sprzedania szafa duża do książek, szafka do numizmatów, sofa, łóżeczko dziecięce, stupy, lampy, i t. p. Chmielna 27. 12023

Gabinet do wynajęcia, okna na teatr Bellevue, meble, usługa. Ulica Nowy-Świat 21—28. 11753

Lokal fabryczny, w środku miasta, składający się z czterech sal i góry, oraz dwóch pokoiów mieszkalnych, zaraz do wynajęcia. Wiadomość: Świętokrzyska № 32, u właściciela domu. 11785

Letnie mieszkania i stałe, w pięknym położeniu, przy parku Cesarskim w Józefinie, za rogatką Belwederską w Siedlcach, powietrze zdrowe, lokale suche, każdy lokal ma po dwie duże werendy, prowiant donoszą, komunikacja z miastem 20 kop. Ogrodnik wynajmuje. — Willa ta do sprzedania. 11792

Letnie mieszkania: po 2, 4 i 6 pokoiów, w Marcelinie, W. Majlerta, w bliskości Płud. Wiadomość: ul. Chmielna № 10. Handel nabiału. 1432 r

Letnie mieszkanie do wynajęcia w Grodzisku, Lwprost d-ra Bojańskiego. Wiadomość na miejscu lub w magazynie optycznym G. Gerlach, Czysa № 4. 1456 r

Letnie mieszkanie do wynajęcia, w miejscowości lesistej i blisko. Wiadomość: Piekarska 11, u Pachulskiego. 11526

Letnie mieszkanie, folwark Opacz Wielki. L2 wiorst od stacji Włochy, lub 7 wiorst szosą za rogatkami Jerozolimskimi, ze stołem lub bez. Komunikacja z Warszawą codzienna. 12030

Lokal z 6-u lub 7-u pokoiów, przy ulicy Żurawiej № 1, od placu św. Aleksandra, na 1-m piętrze, z balkonem, od frontu, do wynajęcia od 1 lipca. 12003

Letnie mieszkanie, z całym utrzymaniem lub bez, 3 mile od Rogowa, 2 od Łodzi, cena przystępna. Wiadomość: Nowo-Senatorska 6, mieszkania 14. 12066

Lokale różne, z wodą i wygodkami. Żurawia 43. 12080

Miodowa 12. Sklep z czterema pokojami, mod lat kilkudziesięciu zajmowany przez pierwszorzędnego szewca damskiego, od 1-go lipca do wynajęcia. 11270

Mieszkania dla nauczycielek z pościelą, usługą, w każdym czasie. Krakowskie-Przedmieście 38, mieszk. 24. 12037

Nowy-Świat 55, sklep oraz wielkie piwnice, do wynajęcia od 1 lipca r. b. Wiadomość: Miodowa 12, m. 26. 1479 r

Pokój umeblowany, 1-e piętro, osobne wejście. Róg Marszałkowskiej i Próżnej 147. stróż wskaże. 11778

Pokój dla przyzwoitego i spokojnego lekarza. Ulica Ordynacka № 12, m. 8. 11525

Pięć, dwa pokoje wynajmę od lipca. Wspólna 4, przy placu. 11553

Pokoje pojedyncze, porządnie wykończone, na 1-em piętrze, od frontu, z usługą i wygodami, do wynajęcia od maja. Marszałkowska 114, róg Złotej. 990

Pokoje oddzielne do najęcia od 8 lipca. Wiadomość: u właściciela, Złota 2. 11804

Poszukuje się zaraz dużego, suchego spichlerza na towary, lub kilka spichrzy razem, w niewielkim oddaleniu od placu Bankowego. Oferty uprasza się składać w kantorze Kurjera pod lit. M. S. 12039

Pokój przy pojedynczej osobie, z wspólnym wejściem, dla lubiącego spokój, za 10 rs. miesięcznie. Chłodna, d. № 19, od 3 do 7. 12015

Pokój, przedpokój i kuchnia, przy mieszkaniu emeryta, za 10 rubli miesięcznie. Chłodna 46, mieszk. 16. 12043

Pokoje z meblami zaraz do wynajęcia. Nowy-Świat 57, mieszkania 10. Przy mieszkaniu jest ogród. 11737

Potrzbę mieszkanie w bliskości kolei Nadwiślańskiej od Warszawy do Lublina, poczta Nowo-Mińsk Dziennkowski w Gliniance lub Warszawa, hotel Polski, szwajcar. 11899

Pokój do wynajęcia, na 2-m piętrze. Orla 6, mieszkania 44. 11996

Sklep w najpryncypalniejszym miejscu, przy Skolei, do wynajęcia od 1 lipca, róg Marszałkowskiej i Chmielnej № 107. Wiadomość na miejscu. 11450

Salonik umeblowany, z fortepianem, zaraz do wynajęcia. Śliżka № 50, m. 18. 11856

Salon umeblowany, do wynajęcia za bezcen. Piekna № 4. 12029

Tanio do wynajęcia 2 lub 3 pokoje umeblowane. Nowy-Świat № 34, m. 22. 11835

We wsi Skwarno, wiorsta drogi od stacji Cegłowej kolei Terespolskiej trzy letnie domy, z werandami i ogrodami, pod lasem do bardzo przystępnej ceny. Wiadomość na miejscu, u Jana Nowaka. 12024

W Skierniewicach w pensjonacie żeńskim przyjmuje się na czas wakacji panienki. Doskonała opieka, kąpiele rzeczne. W razie żądania: pomoc naukowa, konwersacja, lekcje muzyki. 1216

Za 50 rubli do wynajęcia na czas jarmarku z t. j. do 8 lipca r. b. 4 umeblowane pokoje, z werandą i ogródkiem, przy ulicy Wawerskiej № 9. Wiadomość u stróża. 11730

2 sklepy do wynajęcia od św. Jana w Hotelu Niemieckim, ulica Długa, jeden wielki, z kilkoma pokojami (w razie potrzeby i wozowniami). Bliższa wiadomość w składzie żelaza i broni W-go R. Zieglera. Drugi sklep mniejszy, wiadomość w kantorze hotelowym. 8249

Doniesienia rozmaite.

A. Chojnackiego magazyn Marszałkowska, róg Chmielnej, otrzymał drugi transport parasolek i parasolków damskich i męskich w najnowszych rodzajach, które po przystępnych cenach poleca, jak również największy wybór lasek i tanich letnich krawatów. 11264

Akuszerka W. D. przyjmuje panie na czas Adulższy. Wyłącznie potrzebujących dyskretności. Udziela porady swojej specjalności. Słabość, umieszczenie dziecka 15 rubli, pokój oddzielny, wspólne. Chłodna 24. 11704

Akuszerka, b. starsza Instytutu położniczego, przyjmuje panie spodziewające się słabości, we wspólnych i oddzielnych pokojach, mieszkanie wygodne, z łaźnią, udziela porad w zakresie swej specjalności. Słabość, umieszczenie dziecka od 15 rs. Ulica Złota № 23, mieszkania 1, parter frontowy. 12061

Akuszerka przyjmuje na słabość, czas długi, przykuraję. Krucza 38. 12085

Bednarza miejsce w Browarze w Łowiczu Bzajęte. 1483 r

Dwoje lub troje dzieci na czas letni można umieścić na wsi, blisko Warszawy. Staranna opieka zapewnia się. Nowy-Świat 38, chambres garnies № 5. 12028

Doskonałym krojem staniki trykotowe, pończochy od 55, skarpetki. Marszałkowska 129, oficyna. 12056

„Exsiccator” niszczy grzybek drzewny raz na zawsze, osusza wilgoć. (Ritter). 1176

Felczer młody, inteligentny, przyjemnej powierzchności, doskonale obznajmiony z opatrunkami, posiadający paszport zagraniczny, życzliwy wyjechać do kąpieli dla towarzyszenia chorej osobie, bez wynagrodzenia, tylko za koszt utrzymania. Adres: Będzin, poste-restante S. Z. 1446 r

Kapelusze ubieram gustownie, odświeżam i staro. Widok 14, lewa oficyna parter. 11784

Letnie mieszkanie z opraniem dla panienki katolickiej z gimnazjum, za godzinę nauki. Tamże fortepian o 6-u oktawach za rs. 40, oraz pokój od frontu, o dwóch oknach, na 3-m piętrze, z meblami lub bez, od 8 lipca do wynajęcia. Mazowiecka № 2, u zegarmistrza. 12044

Lekarz od lat 10-u stale zamieszkały w osadzie Uniejowie, gubernji Kaliskiej, po kilkotygodniowej nieobecności, powrócił i zajmuję się nadal praktyką jak poprzednio. 11943

Magazyn mebli istniejący dawniej przy ulicy Miodowej pod № 4, przeniesiony został na ulicę Królewską pod № 29. 11128

Mama młoda, bez długu, Ulica Próżna № 7, u stróża. 22053

Nagrody rs. 2. Zaginął piesek, jamnik złoty, nieczarna mordka, biała łata pod szyją, krótkie łapki. Wspólna 33.—Pawłowski. 12018

Obiady prywatne dla kobiet od 1 czerwca. Świątojańska № 5, m. 10. 12067

Pralnia chemiczna. Suknie, płaszczyki, kietki, staniki, garnitury marynarskie, ranki i dywany piorę po cenach bardzo przystępnych. E. Sponar. Chmielna № 10, wprost Belle-vue. 11166

W sobotę 13 (25) maja zostawiono do rozebrania jednokonnej od Alei Ujazdowskiej o godz. nie 3 po południu portfe skórzany z pierzami urzędowymi. Kto wróci te papiery na Aleję Ujazdowską 6, m. 3, otrzyma 5 rs. wynagrodzenia. 11902

Zawiadomienie. Nie wykupione pończochy do 1 czerwca sprzedane zostaną. Waw. de. Marszałkowska 129. 12055